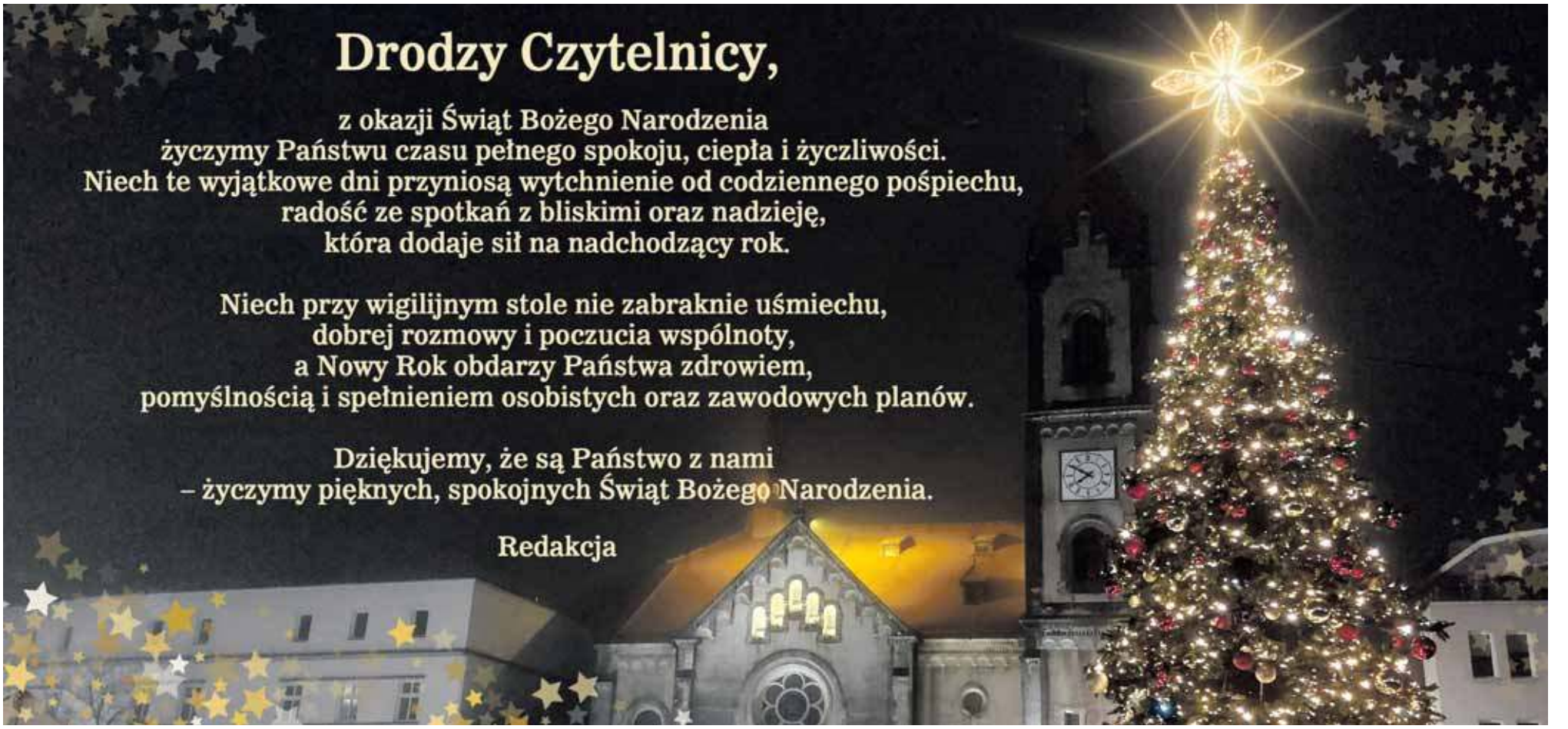
Gwarek

gwarek.com.pl

4,00 zł (w tym 5% VAT)
nr 50
16.12.2025 r.
nr indeksu 359599

ISSN 0209-0368

TARNOWSKIE GÓRY › PIEKARY ŚL. › LUBLINIEC



Dom z basenem **do rozbiórki**

Współwłaściciele działki, którzy czują się oszukani i lekceważeni, złożyli wniosek do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Tarnowskich Górach o **rozbiórkę liczącego 600 m kw. domu z basenem, który wybudowano w jednej z dzielnic Tarnowskich Gór. Właśnie zapadła decyzja.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Sprawa jest kuriozalna, prawdopodobnie to jeden z niewielu tego typu przypadków łamania prawa w Polsce. Właściciele domu jednorodzinnego w Tarnowskich Górach nie mają pozwolenia na jego wybudowanie i zgody na użytkowanie, ale w nim mieszkają.

Historia zaczęła się w 2014 r., gdy małżeństwo uzyskało pozwolenia na budowę, ale na podstawie nieprawdziwych informacji. Oświadczyło, że są jedynymi właścicielami działki, gdzie miał stanąć budynek, a nikt w Starostwie Powiatowym w Tarnowskich Górach tego nie sprawdził i wydano pozwolenie.

Okazało się, że sporej wielkości grunt ma więcej właścicieli. Drugie małżeństwo dowiedziało się o wydaniu pozwolenia na budowę na działce, której są współwłaścicielami, gdy ku ich zaskoczeniu zobaczyli stojący już budynek.

Dokończenie na str. 6

W NUMERZE

ZMARŁ BYŁY PRZEWODNICZĄCY RADY

▸ 9 grudnia, w wieku 88 lat, zmarł Józef Myśliwczyk, wieloletni przewodniczący rady miejskiej w Miasteczku Śląskim.

Czytaj – str. 6

NSA ODDALIŁ KASACJĘ W SPRAWIE UCHWAŁY ANTYIMIGRANCKIEJ

▸ Naczelny Sąd Administracyjny oddalił kasację w sprawie uchwały antyimigranckiej powiatu tarnogórskiego. Radna Barbara Dziuk ogłasza zwycięstwo: „Stop patowładzy w rządzie i samorządzie" – powiedziała.

Czytaj – str. 7

PIĘCIU KIEROWCÓW STRACIŁO PRAWA JAZDY

▸ W ubiegły poniedziałek od wczesnych godzin porannych tarnogórscy policjanci włączyli się w wojewódzkie działania „Trzeźwość". Na drogach powiatu tarnogórskiego mundurowi sprawdzili stan trzeźwości ponad 3 tysięcy kierowców, zatrzymując 5 osób.

Czytaj – str. 8

NA SCENIE CZUŁEM SIĘ WIĘKSZY

▸ Największym wyzwaniem była dla niego kreacja w „Dekalogu" Kieślowskiego. Najtrudniejszą rolą ta w serialu „Doręczyciel". Mówi, że wszędzie już był, dlatego teraz najbardziej kocha chwile spędzone z rodziną w domu, w położonej pod lasem warszawskiej Choszczówce. Nakło Śląskie odwiedził Artur Barciś – polski aktor filmowy, dubbingowy, teatralny i telewizyjny, reżyser oraz scenarzysta.

Czytaj – str. 10

CHOINKI Z NADLEŚNICTWA. CENY OD 40 ZŁ

▸ W Nadleśnictwie Świerklaniec sprzedaż choinek rozpocznie się we wtorek, 16 grudnia, natomiast w Brynku dwa dni później. Ceny za drzewka zaczynają się od 40 zł.

Czytaj – str. 12

OD GOŃCA DO PREZESA



Czytaj – str. 13

MICHAŁ TOMASZOWSKI I DWA MEDALE Z DUBAJU

▸ Ponad 2500 zawodników ze 100 krajów i rekord frekwencji – tak wyglądały tegoroczne Mistrzostwa Świata OCEANMAN 2024 w Dubaju. Michał Tomaszowski z Nowego Chechła zdobył dwa medale.

Czytaj – str. 18

eprasa.pl a3d15fa010

Wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia pokoju, zdrowia i radości.
Niech ten wyjątkowy czas przyniesie wytchnienie od codziennych obowiązków,
pozwoli cieszyć się bliskością rodziny i przyjaciół
oraz napełni serca nadzieją na nadchodzący rok.

Życzymy, aby Nowy Rok 2026 obfitował w pomyślność,
przynosił wiele osobistych i zawodowych sukcesów,
a każdemu z Państwa dawał siłę i optymizm do realizacji planów i marzeń.

Przemysław Cichosz
Przewodniczący Rady Powiatu Tarnogórskiego
oraz
Radni Powiatu Tarnogórskiego

Adam Chmiel
Starosta Tarnogórski
oraz
Członkowie Zarządu Powiatu Tarnogórskiego

Bi-MED

Wesołych Świąt

NASZYM PACJENTOM
ORAZ ICH BLISKIM
SKŁADAMY ŻYCZENIA
ZDROWYCH, SPOKOJNYCH
I RADOSNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Apteka Centrum
UL. MICKIEWICZA 8
32 284 00 70
DYŻUR
SOBOTA - NIEDZIELA
9:00 - 15:00

APTEKI
TARNOWSKIE GÓRY
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
8:00 - 20:00

Apteka Leśna
UL. LEŚNA 23
32 284 59 60

eprasa.pl a3d15fa010



Hala
hala.com.pl
Centrum Handlowo - Usługowe
Nakielska 1,
Tarnowskie Góry

Drodzy Klienci!

Niech te Święta Bożego Narodzenia będą dla Państwa pełne ciepła, spokoju i niezapomnianych chwil spędzonych w gronie najbliższych. Dziękujemy za miniony rok i życzymy wspaniałego Nowego Roku!

Życzy Zarząd i Rada Nadzorcza T.G.M. S.A.

OKRES ŚWIĄTECZNY W CHU HALA

18 GRUDNIA
Kolędowanie z Przedszkolem Wesoła Jedyneczka
Start od godz. 10:00

21 GRUDNIA
Niedziela handlowa
Czynne od godz. 9:00 do 14:00

21 GRUDNIA
Drzemka w Hali – Festiwal Spalnia z muzyką na żywo
Start o godz. 10:00

24 GRUDNIA
Wigilia – nieczynne

27 GRUDNIA
Zimowa Potańcówka Przy Hali
Start od godz. 16:00 (parking przy CHU Hala)

31 GRUDNIA
Sylwester
Czynne od 7:00*do 14:00 (*art. przemysłowe czynne od 9:00)

eprasa.pl a3d15fa010

















eprasa.pl a3d15fa010

SIEDMIOMILIONOWA PASAŻERKA

Katowice Airport się chwali: padł historyczny rekord i obsłużono siedmiomilionowego pasażera w tym roku. Rekordowego pasażera, a w zasadzie pasażerkę, obsłużono 9 grudnia. Pani Alicja odlatywała do Reggio di Calabria na pokładzie Boeinga 737-800 linii lotniczej Ryanair. Katowice Airport liczy na to, że w przyszłym roku padnie kolejny rekord. W tym z siatki połączeń lotniska ma skorzystać ponad 7,2 mln podróżnych, w 2026 – ok. 7,9 mln. W 2030 r. port powinien przekroczyć granicę 10 mln pasażerów obsługiwanych rocznie. Straż graniczna informuje z kolei, że odprawa jednego podróżnego przeciętnie trwa około 2-3 minuty. **(ESP)**



FOT. PIOTR ADAMCZYK/KATOWICE AIRPORT

Dziękujemy wszystkim, którzy pamiętali o nas i złożyli nam życzenia bożonarodzeniowe.

Następny numer „Gwarka" ukaże się 30 grudnia.

Redakcja











Dając świadectwo naszej miłości
sami wzbogacajmy się o tę miłość.
Miłość to owoc każdej pory roku,
więc zawsze jest w zasięgu ręki.

/Matka Teresa z Kalkuty/

Świąt wypełnionych miłością i radością,
niosących pokój i dobroć
Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia,
pełnego wiary, optymizmu, szczęścia i powodzenia

Życzą
Dyrektor wraz z pracownikami
Centrum Kultury „Karolinka" w Radzionkowie

www.karolinka.art.pl
CENTRUM KULTURY
Plac Jana Pawła II 2 • 41-922 Radzionków

ARiMR
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Śląski Oddział Regionalny

Szanowni Państwo, Drodzy Rolnicy!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragnę złożyć Państwu najpiękniejsze życzenia pokoju, nadziei i wzajemnej życzliwości.

Rolnikom, mieszkańcom obszarów wiejskich oraz wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w rozwój polskiego rolnictwa życzę, aby Nowy Rok przyniósł stabilność, bezpieczeństwo oraz satysfakcję z podejmowanych działań.

Dziękując za dotychczasową współpracę, życzę Państwu zdrowia, rodzinnego ciepła oraz wielu powodów do radości w 2026 roku.

Lesław Siedlak
Dyrektor Śląskiego Oddziału Regionalnego
ARiMR w Częstochowie

ARiMR

eprasa.pl a3d15fa010

Dom z basenem do rozbiórki

Dokończenie ze str. 1

Problem w tym, że wybudowany bez ich wiedzy i zgody dom stoi od strony ulicy, jest wyjątkowo duży i od bocznej granicy dzieli go 3,6 metra. Żeby wytyczyć dojazd do tylnej części działki, zgodnie z przepisami trzeba pasa o szerokości 5 metrów. W przeciwnej sytuacji uzyskanie pozwolenia na budowę jest wyjątkowo skomplikowane. Tym samym ich część działki stała się praktycznie niebudowlaną, grunt stracił na wartości.

Akt oskarżenia

Sprawa trafiła do prokuratury, która sporządziła akt oskarżenia przeciwko właścicielom domu i skierowała do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach. Ten umorzył ją ze względu na... przedawnienie. Chodziło o kilka miesięcy. Oświadczenia podające nieprawdę zostały złożone w marcu i czerwcu 2014 r., zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wpłynęło w październiku 2019 r. Jak uzasadnił sąd, karalność przestępstwa ustała, gdyż od czasu jego popełnienia upłynęło więcej niż 5 lat.

Starosta uchyla decyzję

Poszkodowanym udało się natomiast uzyskać uchylenie przez starostę tarnogórskiego pozwolenia na budowę. Było to w 2022 r. Jednak dom był już gotowy w 2020 r. Wtedy do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego wpłynął wniosek o pozwolenie na jego użytkowanie. Decyzja była odmowna.

Zamieszkali nielegalnie

Właściciele jednak zlekceważyli go. W lutym 2023 r. adwokat reprezentujący poszkodowane małżeństwo powiadomił PINB o nielegalnym użytkowaniu domu. Wnioskował także o wszczęcie postępowania naprawczego. Warunkiem minimalnym jest rozebranie przez właścicieli części garażu, aby uzyskać brakujące 1,4 metra do pełnej szerokości drogi dojazdowej do tylnej części działki.

Kara – 10 tys. zł

W marcu 2023 r. PINB odpowiedział, że nie ma podstaw, by wszcząć postępowanie naprawcze. Dopiero w czerwcu 2024 r. przeprowadził kontrolę nielegalnie zamieszkanego od co najmniej roku domu i wezwał do zaprzestania użytkowania. Kontrolerzy pojawili się tam ponownie po 5 miesiącach, by potwierdzić to, co od dawna było wiadome. W styczniu 2025 r. PINB wymierzył karę – 10 tys. zł, jednak w marcu uchylił ją Śląski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Katowicach. „W ocenie organu odwoławczego zastosowanie winna znaleźć procedura naprawcza" – napisał ŚWINB.

Sąd potwierdza

Rozstrzygnięcie ŚWINB-u dotyczące uchylenia kary zostało zaskarżone przez poszkodowanych współwłaścicieli działki oraz przez Prokuraturę Okręgową w Gliwicach, która zajęła się tą sprawą. 30 października zapadł wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach. Odrzucił skargę, podzielił stanowisko ŚWINB-u, że PINB „zobowiązany jest do przeprowadzenia postępowania naprawczego". Tym samym potwierdził to, o co blisko trzy lata temu wnioskował pełnomocnik poszkodowanych, ale PINB odmówił.

Chcą rozbiórki domu

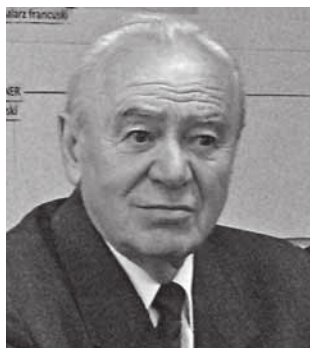
W poniedziałek w ubiegłym tygodniu poszkodowani złożyli w PINB-ie pismo. „Jako że organ prawie trzy lata blokował postępowanie, którego prowadzenie co oczywiste było od początku zasadne, wnosimy ponownie o jego pilne zakończenie wydaniem decyzji (...) nakazania rozbiórki ww. budynku" – napisali – „Z ogromnym zdziwieniem i zaniepokojeniem od kilku lat obserwowaliśmy sposób zachowania PINB w stosunku do inwestorów przedmiotowego budynku, który można skrótowo określić jako bardzo przychylny dla inwestora i całkowicie lekceważący interes pozostałych współwłaścicieli przedmiotowej nieruchomości" – czytamy dalej.

Decyzja PINB

W czwartek, 11 grudnia zapadła decyzja PINB. Anna Schneider-Kurzelowska, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Tarnowskich Górach, nakazała inwestorom rozbiórkę domu. Na tym sprawa się nie kończy, gdyż mogą oni wnieść odwołanie do ŚWINB-u.

Jarosław Myśliwski

Zmarł Józef Myśliwczyk



śp. Józef Myśliwczyk

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

9 grudnia, w wieku 88 lat, zmarł Józef Myśliwczyk, wieloletni przewodniczący rady miejskiej w Miasteczku Śl.

Śp. Józef Myśliwczyk był głównym inżynierem PKP oraz naczelnikiem wagonowni w Tarnowskich Górach.

Działał w samorządzie Tarnowskich Gór, a potem Miasteczka Śląskiego. Przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego miasteczkowskiej rady miejskiej. Był również przewodniczącym dzielnicy Żyglin-Żyglinek i prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Żyglinku.

– Podejmował wiele inicjatyw lokalnych, związanych m.in. z gazyfikacją czy siecią telefoniczną – wspomina Roman Boino, obecny przewodniczący rady miejskiej. **(esp)**

nekrolog

Serdeczne podziękowania za okazane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty

Rodzinie, Znajomym, Sąsiadom i wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Irenę Geroska

składają
Córka i Synowie z Rodzinami

nekrolog

Bratu Kurkowemu
RAFAŁOWI GOMUŁCE
i jego Bliskim

wyrazy współczucia z powodu śmierci
Teściowej

składają
koledzy z Kurkowego Bractwa Strzeleckiego
w Tarnowskich Górach

reklama

ROK ZAŁOŻENIA K 1980
ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór

NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR, RADZIONKOWA I BYTOMIA.

Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby, zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług, a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością. Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych karawanów. W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe. Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne, jak i fotograficzne. Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i obiecujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.

TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22,
BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIĘCIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com

nekrologi

Panu
Grzegorzowi Zadęckiemu
Wójtowi Gminy Świerklaniec

wyrazy szczerego współczucia i wsparcia
po śmierci
Teścia

składają

Przewodniczący Rady Gminy Świerklaniec
Michał Nolewajka
wraz z Radnymi

Zastępca Wójta Gminy Świerklaniec
Adrian Blondzik
wraz z Pracownikami Urzędu

Rodzinie i najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

śp. Józefa Myśliwczyka
wieloletniego Radnego Rady Miejskiej
w Miasteczku Śląskim,
pełniącego funkcję
Przewodniczącego Rady Miejskiej w Miasteczku Śląskim
w kadencjach 1998-2002, 2006-2014
oraz Przewodniczącego Rady Dzielnicy Żyglin-Żyglinek

składają
Burmistrz Miasta, Rada Miejska
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Miasteczku Śląskim

Gwarek

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski". Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. **Adres redakcji**: ul. Piastowska 15/4, 42-600 Tarnowskie Góry. **Biuro ogłoszeń czynne:** poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 666-388-953. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej**: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk**: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.
Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek'' nr 50 (3504), rok LXVIII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 4.000 egz.

eprasa.pl a3d15fa010

NSA oddalił kasację w sprawie uchwały antyimigranckiej

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił kasację w sprawie uchwały antyimigranckiej powiatu tarnogórskiego. Radna Barbara Dziuk ogłasza zwycięstwo: „Stop patowładzy w rządzie i samorządzie" – powiedziała.



NSA oddalił kasację w sprawie uchwały antyimigranckiej powiatu tarnogórskiego, którą złożył Zenon Lis

FOT. ARCHIWUM REDAKCJI

Zaskarżona uchwała przeciwko relokacji nielegalnych imigrantów w powiecie tarnogórskim została podjęta przez radę powiatu pod koniec kwietnia 2025 roku.

Zenon Lis uważa, że radni powiatu tarnogórskiego złamali prawo. Jak napisał w skardze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach, przekroczyli swoje kompetencje, gdyż w zakresie zadań samorządu powiatowego nie leży rozstrzyganie spraw dotyczących migracji, prawa azylu czy cudzoziemców.

Po drugie, radni weszli w uprawnienia należące do administracji rządowej. Zenon Lis uznał także, że naruszono art. 31 i art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. prawa do poszanowania ochrony wolności człowieka i równości wobec prawa oraz zakaz dyskryminacji jednostki.

Zenon Lis domagał się stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały w całości.

Sąd odrzucił skargę

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach odrzucił skargę. „W pierwszej kolejności wskazać należy, że zaskarżona uchwała wydana została w ramach przysługującej radzie powiatu kompetencji" – podano w uzasadnieniu.

Uznano także, że Zenon Lis nie wykazał, aby zaskarżona uchwała naruszała jego interes prawny, tym samym nie miał prawa złożyć skargi.

Skarżący wniósł kasację do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Barbara Dziuk komentuje

NSA oddalił kasację w sprawie uchwały antyimigranckiej powiatu tarnogórskiego, którą złożył Zenon Lis.

Barbara Dziuk skomentowała na Facebooku orzeczenie sądu w sprawie, jak to nazwała, uchwały, którą miała „przyjemność formalnie przeprocedować przez powiat tarnogórski".

„Chcę powiedzieć, że cokolwiek proceduję administracyjnie, jakimkolwiek tematem się zajmuję, to wszystko jest zgodnie z literą prawa, a nie na zasadzie stosowania prawa, jak się rozumie. I osoby, które ważą podważać status procedowanych uchwał w powiecie naprawdę niech się zastanowią czy warto sąd w te kwestie ubierać" – skomentowała we właściwym sobie stylu. „Stop patowładzy w rządzie i samorządzie. Pozdrawiam serdecznie Barbara" – zakończyła oświadczenie.

Jarosław Myśliwski

Będzie rondo, a chodnik?



Wydeptana ścieżka, ani bezpieczna, ani komfortowa

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

– Od 30 lat mieszkańcy nie mogą się doprosić zrobienia krótkiego odcinka chodnika przy ul. Pokoju w Tarnowskich Górach – mówi czytelnik.

Mowa jest o odcinku chodnika za przejściem dla pieszych, naprzeciw wejścia do ZS Techniczno-Usługowych, w kierunku Lasowic.

– Jest tam wydeptana ścieżka. To nie jest bezpieczne. Wiele lat temu jedna z nauczycielek zbierała podpisy pod petycją o budowę chodnika i nic z tego nie wyszło. To lekceważenie mieszkańców. W grę nie wchodzą pieniądze, bo to nieduży koszt, to tylko kwestia dobrej woli powiatu – zauważa czytelnik.

Dodaje, że to zdecydowanie mniejszy koszt niż budowa ronda na skrzyżowaniu ul. Bohaterów Monte Cassino, Pokoju i Częstochowskiej.

– W tym miejscu nie możemy go zrobić, gdyż to teren obejmujący zagospodarowane działki prywatne – wyjaśnia Daria Jasmer-Janas z tarnogórskiego starostwa.

Potwierdza, że powiat ma zatwierdzony projekt przebudowy ul. Częstochowskiej, który obejmuje budowę ronda i chodnik. Jest decyzja o pozwoleniu na budowę. Poszedł też wniosek o dofinansowanie. Teraz pozostaje czekać, czy powiat te pieniądze dostanie.

Agnieszka Reczkin

materiał płatny

Prezent dla mieszkańców – wygoda i spokój

Nowoczesne technologie coraz częściej ułatwiają nam codzienne życie. Jednym z takich rozwiązań jest system smart meteringu, który PWiK w Tarnowskich Górach systematycznie rozwija na terenie miasta.

Smart metering to zaawansowane rozwiązanie technologiczne, które dzięki inteligentnym nakładkom montowanym na wodomierzach zbiera, przetwarza i przesyła dane pomiarowe bezpośrednio do przedsiębiorstwa wodociągowego. Systemem tym objęci są już wszyscy odbiorcy w Miasteczku Śląskim, a teraz projekt jest systematycznie realizowany na terenie Tarnowskich Gór. Z tego udogodnienia korzystają już mieszkańcy Osiedla Kolejarzy (wdrożenie na poziomie 99%), dzielnicy Bobrowniki (98%), Lasowice (92%), Repty (91%) oraz Opatowice (92%). W pierwszym półroczu 2026 roku zaplanowany jest montaż takich liczników w ścisłym centrum Tarnowskich Gór.

– *W Grupie Veolia zawsze kładliśmy wysoki nacisk na jakość obsługi klienta* – podkreśla **Sławomir Jankowski,** prezes PWiK Sp. z o.o. w Tarnowskich Górach. – *Przedsiębiorstwa wodociągowe coraz bardziej wspierają się innowacjami, by efektywnie prowadzić działalność operacyjną, czyli przede wszystkim w sposób ciągły dostarczać wodę i odprowadzać ścieki. Nie mniej ważnym obszarem jest obsługa klienta, która musi być sprawna i wygodna, a najlepiej prawie niezauważalna. Takim rozwiązaniem jest właśnie smart metering.*

Wygoda i spokój

Dla klientów tarnogórskiego PWiK nowy system oznacza szereg praktycznych korzyści. Przede wszystkim nie trzeba już pamiętać o podawaniu odczytu licznika. Automatyczne rozliczenia według rzeczywistego zużycia eliminują konieczność ręcznych zgłoszeń oraz ryzyko pomyłki. Wizyty inkasenta w domu nie są już potrzebne, co zwiększa prywatność i bezpieczeństwo mieszkańców. Koniec z szacunkowymi rozliczeniami i korektami, gdyż klient płaci tylko za rzeczywiste zużycie.

Ekonomicznie i ekologicznie

Nowoczesne, inteligentne liczniki to skuteczne narzędzie do oszczędzania wody. Dzięki dostępowi do precyzyjnych danych o zużyciu, mieszkańcy mogą na bieżąco śledzić swoje nawyki i porównywać zużycie w różnych okresach. Taka analiza ułatwia wprowadzenie zmian pomagających w bardziej świadomym i racjonalnym gospodarowaniu wodą. System wspiera również wykrywanie i eliminację strat wody, przyczyniając się do ochrony tego nieocenionego zasobu naturalnego.



– *Dynamiczne przemiany społeczne i technologiczne sprawiły, że nasz odbiorca – finalny konsument – stał się bardziej świadomy i wymagający* – zauważa **prezes Jankowski.** – *Coraz lepiej rozumie konieczność odpowiedzialnego korzystania z zasobów naturalnych oraz znaczenie zasad zrównoważonego rozwoju. Dlatego tworząc strategię PWiK, nie ograniczamy się wyłącznie do realizacji naszego podstawowego zadania, jakim jest zapewnienie ciągłości dostaw wody i odbioru ścieków. Koncentrujemy się również na potrzebach nowego pokolenia konsumentów – bardziej świadomych ekologicznie i ekonomicznie – i opracowujemy rozwiązania, które najlepiej odpowiadają ich oczekiwaniom.*

gwarek.com.pl

eprasa.pl a3d15fa010

Wjechał w pieszego

We wtorek, 9 grudnia, przed godz. 17, na skrzyżowaniu ulic Korola i Radzionkowskiej w Tarnowskich Górach doszło do groźnego zdarzenia z udziałem pieszego.



38-latek był na przejściu dla pieszych, kiedy wjechał w niego samochód osobowy

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

Jak ustalili policjanci, 38-letni mieszkaniec Tarnowskich Gór przechodził przez jezdnię na wyznaczonym przejściu, gdy został potrącony przez samochód osobowy kia. Za kierownicą pojazdu siedział 54-letni radzionkowianin.

Mężczyzna nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się już na pasach, w wyniku czego doszło do potrącenia. Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe. Poszkodowany 38-latek został przetransportowany do szpitala na dalsze badania.

– Nieustannie apelujemy o rozsądek na drodze. Chwila nieuwagi, spowodowana pośpiechem lub brawurą, może prowadzić do różnego rodzaju zdarzeń drogowych, które nie zawsze kończą się szczęśliwie – podkreśla podkom. Kamil Kubica, rzecznik prasowy tarnogórskiej policji. **(EKA)**

57-latka trafiła do szpitala



Wszystkie kierujące były trzeźwe

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

Wypadek na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza z Bohaterów Monte Cassino w Tarnowskich Górach. Zderzyły się trzy samochody.

Do zdarzenia doszło w ubiegły wtorek przed godz 16. Pracujący na miejscu policjanci wstępnie ustalili, że kierująca renault 37-letnia tarnogórzanka, wyjeżdżając z ul. Mickiewicza na ul. Bohaterów Monte Cassino, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu. Wtedy doszło do zderzenia z toyotą, którą prowadziła 57-latka z Tarnowskich Gór. Renault siłą odrzutu wjechało w inne renault, za którego kierownicą siedziała również tarnogórzanka, w wieku 36 lat.

Wszystkie kierujące były trzeźwe, a do szpitala na dalsze badania trafiła 57-letnia kobieta. **(MIR)**

Toyota uderzyła w drzewo

Do poważnego wypadku drogowego doszło w Ziemięcicach. 58-letnia kobieta kierująca toyotą straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w drzewo. Poszkodowana trafiła do szpitala.

W poniedziałek, 8 grudnia, około godziny 15.30 wpłynęło automatyczne zgłoszenie z systemu eCall o pojeździe, który zjechał z drogi.

– Zgłaszająca powiedziała, że miała wypadek. Potem przestała odbierać telefony – mówi asp. Maciej Świderski, rzecznik prasowy komendy straży pożarnej w Tarnowskich Górach.

Straż pożarna i policja zastała na miejscu samochód, który uderzył w przydrożne drzewo.

– Kierująca nim kobieta została wydobyta z samochodu przez świadków zdarzenia – mówi rzecznik prasowy komendy straży pożarnej w Tarnowskich Górach.

Na miejscu zdarzenia policjanci ustalili, że 58-latka jechała samochodem osobowym marki Toyota, gdy straciła panowanie nad kierownicą. Pojazd zjechał z jezdni i uderzył w przydrożne drzewo.

Policjanci przeprowadzili na miejscu badanie trzeźwości kierującej – kobieta była trzeźwa. W chwili wypadku



FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

podróżowała sama, nie było innych osób poszkodowanych.

58-latka została przewieziona do szpitala.

W akcji ratunkowej uczestniczyli: JRG Tarnowskie Góry, OSP Świętoszowice, JRG Gliwice Łabędy, policja, ZRM. **(MIR)**

Pięciu kierowców straciło prawa jazdy

W ubiegły poniedziałek od wczesnych godzin porannych tarnogórscy policjanci włączyli się w wojewódzkie działania „Trzeźwość". Na drogach powiatu tarnogórskiego mundurowi sprawdzili stan trzeźwości ponad 3 tysięcy kierowców, zatrzymując 5 osób, które prowadziły pod wpływem alkoholu. Policja apeluje: nietrzeźwy kierowca to realne i śmiertelne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu.

Akcja prowadzona była na terenie całego województwa śląskiego, a tarnogórscy funkcjonariusze kontrolowali kierujących w różnych miejscowościach powiatu. Niestety, mimo regularnych apeli i kampanii profilaktycznych, wśród skontrolowanych ponownie znaleźli się kierowcy, którzy zdecydowali się prowadzić „na podwójnym gazie".

Pięć zatrzymań – szczegóły interwencji

Boniowice, ul. Bytomska – ok. 5.00

Pierwszy nietrzeźwy kierowca został zatrzymany już o świcie. 41-letni mieszkaniec Toszka prowadził ciężarowego mercedesa, mając blisko promil alkoholu w organizmie.

Miedary, ul. Główna – przed 6.00

Policjanci z komisariatu w Zbrosławicach zatrzymali 54-latka ze Zbrosławic. Kierował skodą, mając pół promila alkoholu.

Boniowice, ul. Bytomska – chwilę później

Tym razem w ręce policjantów z drogówki wpadł 51-letni mieszkaniec Tarnowskich Gór. Jechał fordem w stanie po użyciu alkoholu, czyli ze stężeniem od 0,2 do 0,5 promila.

Pyrzowice, ul. Wolności – przed 8.00

49-letnia mieszkanka Będzina kierowała hondą. Badanie alkomatem wykazało powyżej 0,2, ale mniej niż pół promila alkoholu.

Księży Las, ul. Wiejska – po 8.00

Ostatnia zatrzymana przez policjantów osoba to 59-latka z Potępy. Kierowała mazdą i miała blisko pół promila alkoholu.

Konsekwencje dla kierowców

Wszyscy zatrzymani stracili już prawo jazdy, a ich sprawami zajmie się teraz sąd. Grożą im wysokie grzywny, zakazy prowadzenia pojazdów, a w przypadku przestępstwa — także kara pozbawienia wolności.

Policja przypomina: alkohol za kierownicą to śmiertelne ryzyko

Stan po użyciu alkoholu znacząco obniża zdolność do oceny sytuacji oraz czas reakcji. Każdy, kto decyduje się wsiąść za kierownicę po alkoholu, stwarza zagrożenie nie tylko dla siebie, lecz także dla innych uczestników ruchu drogowego. **(MIR)**

KRONIKA POLICYJNA

TEKTUROWA TABLICA REJESTRACYJNA

▸ Radzionków. 12.12 tarnogórscy wywiadowcy na ul. Kużaja zauważyli osobowego seata, który na tylnym zderzaku, w miejscu tablicy rejestracyjnej, miał przyklejoną tekturę, a na niej napisane mazakiem numery. Okazało się, że był to 41-latek z Radzionkowa, który złamał 3 sądowe zakazy prowadzenia pojazdów. Do tego policyjny narkotest wskazał obecność amfetaminy. Z kolei seat nie miał aktualnych badań technicznych i opłaconej obowiązkowej składki ubezpieczenia OC. 41-latek pojechał z policjantami do szpitala na badanie krwi. Grozi mu do 5 lat więzienia.

PIJANI ZA KÓŁKIEM

▸ Radzionków. 12.12 na ul. Śródmiejskiej policjanci zatrzymali 49-letnią tarnogórzankę, która jechała bmw, mając w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu.

▸ Kalety. Tego samego dnia na ul. 3 maja wpadł 32-letni mieszkaniec Krupskiego Młyna. Jechał oplem i miał mniej niż 0,5 promila alkoholu.

POŻAR OSOBÓWKI NA PARKINGU

▸ Strzybnica. 11.12 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o pożarze samochodu osobowego na parkingu przy sklepie Biedronka. Ogień pojawił się w komorze silnika audi. Zanim straż pożarna i policja dotarły na miejsce, właścicielka samochodu – mieszkanka Bytomia – samodzielnie ugasiła ogień. Doszło do zwarcia instalacji elektrycznej w komorze silnika.

DACHOWANIE SAMOCHODU NA DRODZE KRAJOWEJ

▸ Tworóg. 11.12 na DK 11 kierujący renault 24-letni mieszkaniec powiatu lublinieckiego jechał w kierunku Lublińca i na zakręcie stracił panowanie nad samochodem, po czym dachował. Na szczęście nie odniósł żadnych obrażeń. Był trzeźwy.

PARTNERKA GO ZDENERWOWAŁA

▸ Piekary Śląskie. 10.12 40-letni mieszkaniec Piekar Śląskich zadzwonił na policję i oświadczył, że jest poszukiwany i chce iść do więzienia, bo partnerka go denerwuje. Mundurowi pojechali do mieszkania, w którym przebywał. Kiedy 40-latek otworzył drzwi i zobaczył mundurowych, stwierdził, że jednak zmienił zdanie. Mężczyzna zachowywał się agresywnie wobec interweniujących policjantów. Trzeba go było obezwładnić. Potem piekarzanin trafił do policyjnego aresztu, a kolejny przystanek to zakład karny, w którym spędzi pół roku.

eprasa.pl a3d15fa010

PRZYTYKI Z RYMAMI

NOWINY Z KOLEI
Trasa z Chorzewa do Chorzowa
Już do przejazdu jest gotowa,
Lecz pamiętajcie, moi mili,
By nazwy miasta nie pomylić!

PLOTKA?
Radna w powiecie wieść smutną szerzy:
– GCR zamkną! – Trudno uwierzyć.
Tak, zamykają... drzwi w zimie zwłaszcza,
By się budynek porządnie nagrzał.

MIKOŁAJ Z HELIKOPTERA
Święty Mikołaj przyfrunął z nieba,
Jako że święty wcale się nie bał,
Gdyby miał biedak lęk wysokości,
Pewnie by do nas nie przybył w gości
I upominków dzieciakom nie dał.

ZAMKNIĘTA SALA GIMNASTYCZNA
Sala ma podłogę w opłakanym stanie,
Nie jest tam możliwe granie lub bieganie.
Pomysł może głupi przyszedł mi do
głowy.
Ażeby tam zrobić kryty park linowy.

GŁUPOTA NA LOTNISKU
Rzekł: „W bagażu mam dynamit",
Myślał, że wesołość sprawi.
Taki żart zrozumieć trudno,
Więc nikt śmiechem nie wybuchnął.

DRON WĄCHACZ
W Świerklańcu specjalistycznym dronem
Sprawdzają powietrze zakopcone.
Być może jego jakość pokona
Precyzyjne mechanizmy drona
I spadnie z nieba nad którymś domem.

KRAJOWY RANKING
Nasze gminy w rankingu niziutko,
Taka wiadomość zabrzmiała smutno,
Bo jest łatwo władzę krytykować,
Lecz to także nieco świadczy o nas.

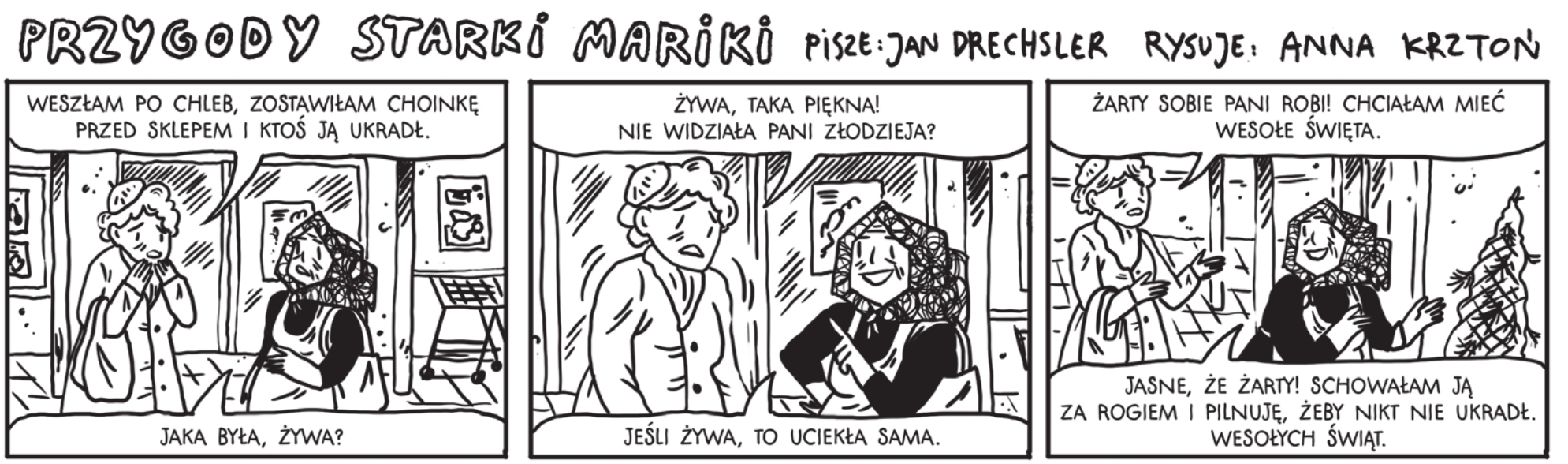
Janina Kamilewicz

Skarga, przetarg, wojewoda

Rada miejska w Tarnowskich Górach kolejny raz pochyli się nad skargą na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów w Tarnowskich Górach. Już raz to zrobiła, ale uchwałę w tej sprawie uchylił wojewoda śląski.

Skarga na działalność dyrektora MZUiM trafiła pod koniec września i dotyczyła przeprowadzenia przetargu. Rada uznała ją za bezzasadną.

W listopadzie wojewoda śląski, wydając rozstrzygnięcie nadzorcze, stwierdził nieważność uchwały rady miejskiej w Tarnowskich Górach. Ta ma się zająć skargą kolejny raz. Ale nie zdąży jej rozpatrzyć na jutrzejszej sesji. Dlatego jutro radni będą debatować o wydłużeniu terminu do 30 stycznia 2026 r. **(mir)**



reklama



eprasa.pl a3d15fa010

NA SCENIE CZUŁEM SIĘ WIĘKSZY

Największym wyzwaniem była dla niego kreacja w „Dekalogu" Kieślowskiego. Najtrudniejszą rolą ta w serialu „Doręczyciel". Mówi, że wszędzie już był, dlatego teraz najbardziej kocha chwile spędzone z rodziną w domu, w położonej pod lasem warszawskiej Choszczówce. **Nakło Śląskie odwiedził Artur Barciś – polski aktor filmowy, dubbingowy, teatralny i telewizyjny, reżyser oraz scenarzysta.**

KATARZYNA MAJSTEREK

W wypełnionej po brzegi sali domu kultury (spotkanie przeniesiono z biblioteki) aktor promował książkę „Artur Barciś. Aktor musi grać, by żyć" oraz opowiadał o swojej pracy i codziennych zabawnych sytuacjach.

Pochodzi z niewielkiej wsi Rędziny pod Częstochową. Już w podstawówce powiedział, że będzie aktorem. Dla drobnego chłopaka, którego w szkole bili koledzy, był to cel niewyobrażalny, a wręcz absurdalny.

Jakiś dar

– Czułem, że mimo nikłej postury posiadam jakiś dar, jakiego inni nie mają. Moja tysiąclatka miała scenę. Byłem mały, a na tej scenie czułem się większy. Gdy recytowałem wiersz, byłem jedynym, który rozumie, co mówi. Zauważyłem też, że gdy zaczynam występ, sala cichnie, potem wszyscy mnie słuchają, a później biją brawo. Pokochałem ten dźwięk. To były najpiękniejsze chwile, na scenie czułem się bezpieczny i nagradzany, nie byłem wtedy nieważny – wyznał aktor.

W liceum wygrał ogólnopolski konkurs recytatorski, w którym przewodniczącą jury była Wisława Szymborska. Był chlubą swej wiejskiej szkoły w Rudnikach, której przed nim nikt tak nie rozsławił. Dlatego, mimo że kompletnie nic nie rozumiał z matematyki, nie mógł nie zdać matury! Podczas egzaminu podpowiadali mu wszyscy: uczniowie i nauczyciele. Ściągę, którą dostał od koleżanki w dwóch częściach, przepisał w złej kolejności. Na szczęście resztę zadań spisał na trójkę z plusem. Polski zaliczył rzecz jasna na pięć plus, tylko dlatego że nie było jeszcze szóstek.

Wypatrzył go Kieślowski

Za jednego z najmądrzejszych ludzi, jakich spotkał w życiu, uważa Krzysztofa Kieślowskiego. Wybitny reżyser wypatrzył Artura Barcisia w serialu „Odlot", o mężczyźnie próbującym odnaleźć się w dorosłym życiu, w Polsce przełomu lat 70. i 80. XX wieku.

– Każdy aktor marzył, żeby zagrać u Kieślowskiego. Tymczasem to ja, młody człowiek z niewielkiej miejscowości, niewydarzony, niski i będący obiektem żartów szkolnych kolegów, otrzymałem rolę w „Dekalogu". Praca z Krzysztofem to była czysta rozkosz, młodych aktorów traktował niezwykle partnersko, chciał znać ich zdanie i czegoś się od nich nauczyć – wspominał Barciś. – „Dekalog" w reżyserii Kieślowskiego to dziś pozycja obowiązkowa we wszystkich szkołach filmowych świata. Na jednej z amerykańskich uczelni prowadzi się nawet seminarium poświęcone granej przeze mnie postaci. Ten oparty na 10 przykazaniach cykl historii o kondycji moralnej człowieka przeżywa dziś renesans. Oglądają go młodzi ludzie, bo nie bloki z PRL, ale człowiek, jest w tym filmie najważniejszy.

Stracimy, gdy nazwiemy

Rola w „Dekalogu" była dla niego, jak dotąd, największym wyzwaniem.

– Kieślowski wymyślił tę metafizyczną postać, by nadać opowieści pewną tajemnicę. Postać, która nic nie mówi, nie ingeruje w akcję, a jest przy tym niezwykle ważna. Musiałem tę rolę zagrać oczami – mówił aktor. – Zapytałem Kieślowskiego, kogo ja w sumie gram, odparł: jeśli ci powiem, że to Bóg, to zagrasz Boga, jak powiem, że anioł, będziesz grał anioła. Wiele stracimy, gdy nazwiemy tę postać, niech każdy sam sobie odpowie na to pytanie.

Artur Barciś popularność zyskał dzięki występom w programie „Okienko Pankracego" dla młodych widzów. Serialowo debiutował w „07 zgłoś się". Na dużym ekranie pierwszy raz pojawił się w „Znachorze" Jerzego Hoffmana. Pierwszy i nie ostatni, bowiem po 42 latach



Wybitny reżyser wypatrzył Artura Barcisia w serialu „Odlot"

FOT. KATARZYNA MAJSTEREK

zagrał w tym filmie ponownie, tym razem w nowej adaptacji platformy Netflix.

W Sosnowcu i z Kutzem

Liczne są także jego związki z naszym regionem. Obecnie w Teatrze Zagłębia w Sosnowcu Barciś reżyseruje przedstawienie „Lady Mayday", pełną humoru i zaskakujących zwrotów akcji farsę Ray`a Cooney`a, której premierę zaplanowano na 28 lutego przyszłego roku. Kilkukrotnie pracował też z Kazimierzem Kutzem, grał m.in. w „Strasznym śnie Dzidziusia Górkiewicza" i „Pułkowniku Kwiatkowskim". Do dziś wspomina atmosferę na planie.

– Kutz bluźnił strasznie, jednak przekleństwa stosował jako przecinek i w sumie nic w tym wulgarnego nie było – twierdzi Artur Barciś. – Zaproponował mi przejście na ty, ale nigdy się nie odważyłem.

Norek staje się Czerepachem

Pod koniec lat 90. aktora wszyscy kojarzyli z Tadeuszem Norkiem, którego grał wraz z Cezarym Żakiem w serialu „Miodowe lata". Później ten duet spotkał się na planie słynnego serialowego „Rancza", gdzie Barciś wcielił się w Arkadiusza Czerepacha, głównego asystenta wójta Wilkowyj.

– Dla wszystkich byłem Norkiem i w roli Czerepacha dostrzegłem szansę odcięcia się. Sam wymyśliłem postać doradcy wójta: tupecik, sposób poruszania się, mówienia – tłumaczył. – „Ranczo" obnaża naszą polskość i przywary. To opowieść o Polsce, o nas wszystkich. Wilkowyje to Polska takich proboszczów, wójtów i Czerepachów, jest ich całe mnóstwo – przekonywał, dodając, że sam kiedyś usłyszał tekst z „Rancza" w ustach jednego z polityków. – Był taki odcinek, gdzie Czerepach przygotowuje wójta do konferencji prasowej. Wszystkie odpowiedzi są na takim poziomie ogólności, że w zasadzie pasują do dowolnego pytania. I słyszę pewnego razu w telewizji, jak wypowiada się jeden z polityków. Zajrzałem do scenariusza i to było słowo w słowo to samo – śmiał się aktor.

Inny

Za swoją najtrudniejszą uważa rolę upośledzonego umysłowo warszawskiego kuriera w serialu „Doręczyciel".

– To serial o niepełnosprawnym mężczyźnie, który ma mentalność dziecka. Zazwyczaj gramy charaktery. Tutaj chodziło nie tylko o charakter, ale o zagranie kogoś zupełnie innego niż my wszyscy – mówił.

Artur Barciś pracuje obecnie w warszawskim Och-Teatrze, prowadzonym przez Krystynę Jandę. Kocha klimat swojego domu w Choszczówce, żonę, syna, wnuczęta i pracę w ogrodzie: w tym uprawę niecierpków i grabienie liści. W tym roku zebrał ich 40 worków.

U Wojewodzica przygotowali tysiące gwiazd betlejemskich

Czerwona, elegancka i od razu kojarząca się ze świętami – gwiazda betlejemska od lat jest nieodłącznym symbolem Bożego Narodzenia. Trudno wyobrazić sobie grudniowe wnętrza bez tej charakterystycznej rośliny. W Ogrodnictwie Wojewodzic w Tarnowskich Górach co roku przygotowuje się tysiące poinsecji, które trafiają do domów w całym regionie.

– W tym roku rozpoczęliśmy sadzenie już w czerwcu, obecnie mamy przeszło 20 tysięcy gwiazd, które można u nas zakupić aż do 23 grudnia – mówi Marek Wojewodzic.

Choć wygląda jak kwiat, w rzeczywistości... kwiatem nie jest. To, co zachwyca intensywną czerwienią, to nie płatki, lecz barwne liście, fachowo nazywane przykwiatkami. Prawdziwe kwiaty są niepozorne, drobne i żółtawe – ukryte w samym środku rośliny.

Gwiazda betlejemska pochodzi z Meksyku, gdzie w naturalnych warunkach potrafi wyrosnąć na kilkumetrowy krzew. W XIX wieku, za sprawą dyplomaty Joela Poinsetta – stąd jej popularna nazwa „poinsecja" – została przywieziona z Meksyku do Stanów Zjednoczonych, gdzie szybko stała się popularną rośliną ozdobną. Dziś znamy ją w wielu odsłonach: czerwonej, białej, kremowej, różowej, marmurkowej, a nawet dwukolorowej.

– Choć wygląda na delikatną, wcale nie jest aż tak wymagająca. Pod jednym warunkiem: nie wolno jej przelewać. To najczęstszy błąd, przez który roślina zaczyna gubić liście. Równie źle znosi przeciągi i gorące powietrze z kaloryferów – podkreśla Wojewodzic.

– Na Śląsku gwiazda betlejemska od lat zdobi nie tylko domy, ale też kościoły i urzędy, to coś więcej niż dekoracja. To symbol świąt, ciepła i domowego klimatu – dodaje właściciel ogrodnictwa.

RAFAŁ BICZYSKO



– W tym roku rozpoczęliśmy sadzenie już w czerwcu, obecnie mamy przeszło 20 tysięcy gwiazd, które można u nas zakupić aż do 23 grudnia – mówi Marek Wojewodzic

FOT. RAFAŁ BICZYSKO

eprasa.pl a3d15fa010

TARNOGÓRSKI RARYTAS BEATY HETMAŃCZYK

Rarytasem podczas tegorocznego Tarnogórskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego były **bombki z dawnej wytwórni w Tarnowskich Górach, która została zamknięta kilkadziesiąt lat temu.**



Rarytasem były bombki z dawnej wytwórni w Tarnowskich Górach, która została zamknięta kilkadziesiąt lat temu

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

W miniony weekend na rynku w Tarnowskich Górach odbył się jarmark bożonarodzeniowy. Stoiska z rękodziełem i gastronomiczne, karuzela oraz sceniczne kolędowanie. Na jarmarku zaprezentowało się kilkudziesięciu rękodzielników: adwentowe wieńce, bożonarodzeniowe stroiki, ceramika, drewniane zabawki, metalowe dekoracje i ręcznie malowane bombki. Jedne zasługiwały na szczególną uwagę. Można je było znaleźć na stoisku Beaty Hetmańczyk – plastyczki i animatorki kulturalnej, związanej z Tarnowskimi Górami. Elementy miejskiego pejzażu naszego miasta można odnaleźć na jej pracach. Styl Beaty Hetmańczyk łączy malarstwo z dbałością o historyczny detal: na jej bombkach czy filiżankach często pojawiają się charakterystyczne punkty miasta – ratusz, kamienice, detale pogórniczej architektury. To sprawia, że przedmioty stają się oryginalną pamiątką i jednocześnie opowieścią o Tarnowskich Górach.

W tym roku rarytasem były szklane bombki, które powstały w dawnej wytwórni w Tarnowskich Górach. Zakład zamknięto kilkadziesiąt lat temu. W ręce plastyczki trafiło kilka zakurzonych paczek niepomalowanych ozdób choinkowych. Prawdopodobnie była to końcówka serii. Na białych bombkach plastyczka namalowała tarnogórskie widoki.

– Komplet takich bombek kupiło ode mnie Muzeum w Tarnowskich Górach – mówi Beata Hetmańczyk.

Zapomniana wytwórnia choinkowych cacek

Historię wytwórni ozdób choinkowych w Tarnowskich Górach opisał na łamach „Gwarka" Krzysztof Garczarczyk.

„Tarnogórski zakład był jednym z kilku wchodzących w skład Spółdzielni Pracy Wytwórni Wyrobów Szklanych w Chorzowie. Produkcją ozdób choinkowych zajmowano się przy ul. Zamkowej 1 już od połowy lat pięćdziesiątych. Wbrew pozorom, trudna i szkodliwa dla zdrowia była to praca. Najtrudniej miały dmuchaczki szkła i srebrzaczki. Oba te zawody dopiero po latach starań otrzymały status szkodliwych dla zdrowia, z czym wiązał się specjalny dodatek pieniężny. W pomieszczeniu dmuchalni hałas był okropny, a wyciszone palniki długo pozostawały marzeniem pracownic" – czytamy w artykule opublikowanym w grudniu 2019 r.

Na przełomie lat 70. i 80. wprowadzono mechaniczną technologię srebrzenia, zamontowano urządzenia do mechanicznego malowania i suszenia ozdób świątecznych. W 1980 roku w wytwórni przy Zamkowej 1 zatrudnionych było tylko trzech mężczyzn – kierownik, palacz i konserwator oraz około 80 kobiet wraz z uczennicami. Produkowano wtedy bombki średniej wielkości gładkie i ozdobne oraz popularne wówczas sople. Miesięczna produkcja, jak pisał nasz tygodnik, wynosiła od 12 do 14 tysięcy tuzinów bombek. Do sklepów w Tarnowskich Górach trafiało tylko to, co pozostało po realizacji centralnego rozdzielnika. Większość wyrobów była sprzedawana w Małopolsce i na Podkarpaciu.

„Z biegiem lat Spółdzielnia Pracy Wytwórnia Wyrobów Szklanych w Chorzowie znalazła się w upadłości, przestała też istnieć jej tarnogórska filia. W dzisiejszych czasach nie brakuje w sklepach rozmaitych choinkowych ozdób, a wybór towaru jest przeogromny. Siedząc przy przystrojonej kolorowymi bombkami choince, pochodzącymi może z Chin, a może z innych krajów, warto pamiętać, że niegdyś takie choinkowe cacka powstawały w tarnogórskiej wytwórni" – napisał Krzysztof Garczarczyk.

materiał płatny

ROBUSTUS Life
Wynajem pomieszczeń biurowych i magazynowych
tel. +48 662 020 127

GwarekJob
Praca dla opiekunów osób starszych w Niemczech
tel. +48 512 118 330





Zofia Lesiewicz
Radna Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach

Co słychać? Koalicja Obywatelska

Znamy już planowany budżet Tarnowskich Gór na rok 2026. Budżet przewiduje **wzrost dochodów z 537,9 mln zł do 543,8 mln zł.** Wpływy z PIT mają wzrosnąć o blisko 16 mln zł, z CIT o ,6 mln zł, a subwencja ogólna z budżetu państwa wyniesie ok. 12,3 mln zł. Budżet **będzie procedowany na najbliższej Sesji Rady Miejskiej,** podczas której w imieniu mieszkańców zadam burmistrzowi pytania.

W ostatnich dniach odbyłem wiele spotkań z mieszkańcami. Podczas mojego dyżuru poruszono między innymi **problem sporej trudności w poruszaniu się osób z niepełnosprawnościami w centrum** - brak "kopert parkingowych" oraz zakaz wjazdu na ul. Krakowską. Analizuję tę sprawę i poszukuję rozwiązań. Mieszkańcy Osady Jana i Lasowic zgłaszają również **nieustający brak miejsc parkingowych;** o ich stworzenie od lat zabiega radny Krzysztof Bergier, jednak burmistrz Czech nie podejmuje działań w celu rozwiązania tego problemu.

Często wskazywany jest także **problem dużego zanieczyszczenia powietrza,** które już na początku sezonu grzewczego przekracza normy. Złożyłam interpelację dotyczącą **wykorzystania drona do kontroli spalania** - narzędzia, które skutecznie funkcjonuje w sąsiednich gminach. Otrzymałam również odpowiedź na interpelację dotyczącą **budowy chodnika i miejsc parkingowych przy ul. Jagodowej** w dzielnicy Pniowiec. Komendant powiatowy policji jednoznacznie wskazał, że **inwestycja jest pilna i konieczna.** Będę zabiegała o szybkie jej rozpoczęcie.

Razem z Tarnogórskim Stowarzyszeniem Obywatelskim **przygotowujemy kolejną edycję charytatywnego biegu „Bieg w Śmiesznym Przebraniu"** w ramach 34. Finału WOŚP. 25 stycznia w Świerklańcu odbędą się koncerty, atrakcje dla dzieci i wspólne grillowanie, a zebrane środki **wesprą diagnostykę i leczenie chorób przewodu pokarmowego** u najmłodszych.

Kilka dni temu **zorganizowałam także wsparcie dla potrzebującej rodziny z Tarnowskich Gór w ramach Szlachetnej Paczki.** Dzięki zaangażowaniu radnych Koalicji Obywatelskiej rodzina otrzymała niezbędny sprzęt, artykuły oraz - **dzięki radnemu Dariuszowi Szopie - zapas opału na dwa lata.**

Życząc Państwu Wspaniałych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku, zachęcam do wspierania lokalnych inicjatyw i działań społecznych, np. Tarnogórskiej Szafy Społecznej. Razem możemy zrobić wiele dobrego!

Spotkajmy się!
Z radnymi Koalicji Obywatelskiej możesz spotkać się w określone dni tygodnia w trakcie dyżurów w budynku przy **ul. Nakielskiej 35 w Tarnowskich Górach** po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.

Zofia Lesiewicz
czwartek w godz. 15:00 - 18:00
tel. +48 662 020 127
e-mail: kontakt@zofialesiewicz.pl
www.zofialesiewicz.pl

Krzysztof Bergier
poniedziałek w godz. 15:00 - 18:00
tel. +48 530 255 224
e-mail: kontakt@krzysztofbergier.pl
www.krzysztofbergier.pl

gwarek.com.pl

eprasa.pl a3d15fa010

Choinki z nadleśnictwa. Ceny od 40 zł



Nadleśnictwo Świerklaniec będzie prowadziło sprzedaż w dwóch miejscach, m.in. przy siedzibie nadleśnictwa

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

W Nadleśnictwie Świerklaniec sprzedaż choinek rozpocznie się we wtorek, 16 grudnia, natomiast w Brynku dwa dni później. Ceny za drzewka zaczynają się od 40 zł.

Nadleśnictwo Świerklaniec będzie prowadziło sprzedaż w dwóch miejscach:

– przy siedzibie nadleśnictwa w Świerklańcu,

– w leśnictwie szkółkarskim w Kaletach.

Drzewka można kupować w dniach 16-23 grudnia w godz. 8-16.

Nadleśnictwo Brynek będzie prowadziło sprzedaż choinek koło swojej siedziby w dniach 18, 20 i 22 grudnia w godz. 8-16.

Ceny w Świerklańcu:

– do 1 m – 40 zł,

– do 1,5 m – 50 zł,

– do 2,5 m – 70 zł,

– do 4 m – 100 zł,

– do 6 m – 200 zł,

– pow. 6 m – ustalane indywidualnie.

Ceny w Brynku są takie same, gdy chodzi o niższe drzewka. Choinka do 3,5 m kosztuje 100 zł, do 5 m 400 zł.

Wyższe drzewa, np. powyżej 15 m, kosztują 2000 zł, wcześniej należy umówić się na wycinkę w lesie. **(MIR)**

Rodzinna rywalizacja. Święta w kuchni

To było ciekawe, kulinarne wyzwanie i chociaż temat był związany ze świętami, stanowił tylko pretekst, by wziąć udział w rodzinnej rywalizacji.



W kategorii „wytrawne smaki świąt” I miejsce zajął Vitalii Vaskovych



Gotowanie w szkolnej kuchni

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

W tarnogórskiej szkole gastronomicznej 5 grudnia odbył się rodzinny konkurs kulinarny. Dwuosobowe drużyny składały się z ucznia i zaproszonej osoby.

Uczestnicy byli oceniani w dwóch kategoriach – pierwsza, wytrawna, dotyczyła świątecznych dań głównych. Kategoria „na słodko” to oczywiście świąteczne wypieki. Kilkuosobowe jury długo degustowało przygotowane dania. W końcu ogłosiło werdykt.

W kategorii „wytrawne smaki świąt” I miejsce zajął Vitalii Vaskovych wraz z osobą bliską. Podbił serca jurorów pierogami z ziemniakami i grzybami w sosie grzybowym. II miejsce zajęła Maja Jonecko, III miejsce – Martyna Jendryszczyk.

W kategorii „słodkie smaki świąt” miejsce I zajął Sebastian Kuczek. Zwycięstwo zawdzięcza jabłecznikowi niespodziance. Miejsce II zajęła Weronika Obstrój, miejsce III – Kateryna Syzarowa. **(EKA)**

materiał płatny

Rodzicielskie SOS: Co zamiast „karnego jeżyka”? Nowe spojrzenie na wspieranie dziecka w trudnych emocjach

W wielu polskich domach przez lata funkcjonował tzw. „karny jeżyk” – miejsce, na które odsyłano dziecko, aby samotnie przemyślało swoje zachowanie. Choć ta metoda wydawała się skuteczna, współczesna wiedza z zakresu psychologii rozwojowej pokazuje, że izolowanie dziecka w chwili silnych emocji nie pomaga mu w zrozumieniu sytuacji ani w budowaniu kompetencji społeczno-emocjonalnych. Zamiast wspierać – często powoduje poczucie wstydu, odrzucenia i przekonanie, że emocje są czymś złym.

Dziś coraz częściej mówimy o potrzebie odejścia od kar i zastępowania ich rozwiązaniami, które uczą regulacji emocji, współpracy i odpowiedzialności. Jednym z takich narzędzi jest tzw. pozytywna przerwa. W odróżnieniu od tradycyjnego „karnego jeżyka”, pozytywna przerwa nie polega na izolowaniu ani zawstydzaniu. Jej celem jest stworzenie takiego momentu i miejsca, w którym dziecko może odzyskać spokój, poczuć się bezpiecznie i wrócić do racjonalnego myślenia.

Pozytywna przerwa jest w pełni dobrowolna. Dziecko – przy wsparciu dorosłego – samo określa, co pomaga mu się uspokoić: czy to rysowanie, słuchanie muzyki, siedzenie w namiocie tipi czy po prostu wypicie szklanki wody. Warto pamiętać, że dzieci zachowują się lepiej, gdy czują się lepiej – a więc dopiero po odzyskaniu równowagi mogą szczerze porozmawiać o sytuacji i poszukać rozwiązania.

Co ważne, zastąpienie karnego miejsca pozytywną przerwą nie oznacza pobłażliwości. Nadal uczymy zasad, odpowiedzialności i konsekwencji, ale robimy to w sposób, który nie rani relacji i nie



obniża poczucia własnej wartości. Po wyciszeniu i uspokojeniu emocji następuje rozmowa – wspólne szukanie rozwiązań i naprawianie tego, co wymaga poprawy. Takie podejście uczy dziecko dialogu, refleksji i samoregulacji, a dorosłemu daje realną szansę na budowanie z nim wspierającej relacji.

Gdy dorosły kieruje do dziecka komunikaty takie jak „Zejdź mi z oczu”, „Idź do swojego pokoju” czy „Przemyśl to, co zrobiłeś”, dziecko nie słyszy tego, co dorosły intencjonalnie przekazuje. Zamiast tego odbiera zupełnie inne, głębokie emocjonalnie treści. W jego głowie pojawiają się myśli: „Nigdy nic nie mogę”, „Jak zwykle na nic mi nie pozwalasz”, „Nienawidzę cię”, „Nigdy mi nie wierzysz”, „Nie rozumiesz mnie”, „Jestem beznadziejny”. To właśnie dlatego tradycyjne odsyłanie „do kąta” przynosi skutki odwrotne do zamierzonych i nie prowadzi do nauki zachowania, lecz do narastania frustracji i obniżenia poczucia własnej wartości. Odejście od „karnego jeżyka” to krok w stronę bardziej świadomego wychowania: opartego nie na strachu, ale na empatii, współpracy i zrozumieniu. W trudnych sytuacjach dziecko nie potrzebuje izolacji – potrzebuje dorosłego, który pomoże mu przejść przez emocje i pokaże, jak radzić sobie z nimi w przyszłości.

Potrzebujesz wsparcia, konsultacji, rozmowy? Zapraszamy do kontaktu: SCWEW Ziemięcice przy SOSW w Ziemięcicach, ul. Mikulczycka 120, 42-675 Ziemięcice, tel. (32) 666-44-71, 661-077-779.

Artykuł przygotowany w ramach kampanii wspierającej rozwój lokalnej społeczności w ramach budowy skoordynowanego systemu pomocy specjalistycznej opartego na Specjalistycznych Centrach Wspierających Edukację Włączającą. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS) – Edukacja włączająca oraz ze środków budżetu państwa.

eprasa.pl a3d15fa010

OD GOŃCA **DO PREZESA**

Nie uznaje podejścia: nie da się. Ciężka praca i wyzwania nie są jej obce – jest byłym sportowcem, siedmioboistką. Wie, że trzeba dać z siebie wszystko, żeby to inni oglądali twoje plecy. **– Chcieć, to móc – mówi Małgorzata Maciejewska, prezes tarnogórskiej fabryki Faser i bohaterka cyklu „Biznes na obcasach”.**

AGNIESZKA RECZKIN

Zaczęło się 42 lata temu. – Szukałam pracy na wakacje, żeby zarobić na jakiś wyjazd. Mieszkałam na górnym osiedlu w Lasowicach i Faser miałam po drodze – wspomina z uśmiechem Małgorzata Maciejewska.

Zaczęła jako goniec, ale szybko została zauważona jej chęć do pracy i rzetelność. Obejmowała kolejne stanowiska – zajmowała się m.in. transportem, logistyką, księgowością materiałową, pracowała na wydziałach produkcyjnych i montaż też nie jest jej obcy.

– Przez tyle lat pracy w firmie poznałam każdego pracownika, z każdym rozmawiam, wiem, na co go stać. Jako prezes stworzyłam dobry zespół najbliższych współpracowników – i kobiet, i mężczyzn. Wyłowiłam ich spośród załogi, bo widziałam, jak pracują, poznałam ich rzetelność. Wcześniej nie mieli szans się wykazać – zaznacza nasza rozmówczyni.

Pochodzisz, to załatwisz

Nie jest z tych prezesów, co tylko siedzą za biurkiem i wydają dyspozycje. – Tak nie da się prowadzić firmy, która stawia na rozwój. U szefa firmy liczy się pochodzenie – pochodzisz, to załatwisz – zwraca uwagę Maciejewska. Chodzi i o to, że w sytuacjach kryzysowych trzeba nieraz poruszyć niebo i ziemię, żeby coś załatwić.

– Jako kobiety potrafimy poprosić o pomoc, a w biznesie trzeba być szczerym i otwartym. Dziś ktoś wykaże zrozumienie dla problemów mojej firmy i mi pomoże, jutro ja pomogę jemu. Dobry z dobrym dużo osiągną, zły zostaje sam – przekonuje prezes tarnogórskiej fabryki.

Nigdy nie spotkała się ze szklanym sufitem, dlatego że jest kobietą. To zawsze mężczyźni zauważali i doceniali jej pracę i proponowali kolejne stanowiska. I mężczyźni zwrócili się do niej o objęcie funkcji prezesa Faseru w momencie, kiedy walczył o przetrwanie.

– 5 lat temu grupa właścicieli zapytała mnie, czy podejmę się objęcia funkcji prezesa. Zgodziłam się, bo nie boję się wyzwań. Łatwo nie było, gdyż Faser naprawdę stał na krawędzi, istnienie tarnogórskiej firmy z tradycjami było zagrożone. Udało się jednak wyprowadzić ją na prostą. Dziś się rozwijamy, dostosowujemy do współczesnego rynku – podkreśla Małgorzata Maciejewska.

Decyzja o objęciu sterów Faseru był najodważniejszą w jej życiu. Nigdy jej nie żałowała, choć były trudne momenty, w których mogła liczyć na wsparcie i współpracowników, i męża. Mówi, że na pewno wiele jej dają lata, kiedy jako młoda dziewczyna trenowała siedmiobój.

Nie ma miejsca na zastój

– Sport kształtuje charakter. Trzeba liczyć na siebie, jest tylko sportowiec i bieżnia czy rzutnia. Liczą się rzetelność, ciężka praca, skupienie. W firmie jest tak samo – nie ma miejsca na zastój, na odpuszczenie sobie, trzeba się cały czas rozwijać, walczyć – zaznacza nasza rozmówczyni.

Dziś firma ma wielu akcjonariuszy, jednak kilka osób ma pakiet większościowy – oprócz Małgorzaty Maciejewskiej jest jeszcze 5 mężczyzn. – To rycerze, którzy mnie chronią, ale jednocześnie traktują jak równorzędnego partnera – śmieje się prezes Faseru. – Wszyscy żyjemy naszą firmą, identyfikujemy się z nią, dajemy jej z siebie wszystko – dodaje.

W kierowaniu firmą niezwykle ważny jest kontakt z ludźmi. Ceni sobie pracowników i mówi, że Faser, mimo że jest największym pracodawcą w okolicy, może się pochwalić rodzinną atmosferą, niektórzy są z nim związani od kilku pokoleń.

Małgorzata Maciejewska znajduje również czas dla siebie. Ogląda lekkoatletyczne zawody, podczas olimpiady nieraz zarywa noce. Kibicuje Adriannie Sułek-Schubert, która pół roku po urodzeniu dziecka wróciła do siedmioboju na światowym poziomie i podziwia ją za to.



– Jako kobiety potrafimy poprosić o pomoc, a w biznesie trzeba być szczerym i otwartym – mówi Małgorzata Maciejewska

FOT. ARCHIWUM M. MACIEJEWSKIEJ

Prezes Faseru lubi tańczyć, regularnie ćwiczy pilates, są i kobiece przyjemności, jak zabiegi pielęgnacyjne i relaksacyjne. Z mężem spacerują po parku w Świerklańcu, niezależnie od pogody. Uwielbia też Włochy. Żyje aktywnie i intensywnie.

reklama



eprasa.pl a3d15fa010

TO BYŁO JAK AMERYKAŃSKI SEN BRONKA GOLKA I JA W TO UWIERZYŁEM

Parafialna Kamiliańska Orkiestra Dęta w Tarnowskich Górach obchodzi jubileusz 75-lecia. Jej historię przedstawimy w kolejnym numerze „Gwarka”. **Teraz zapraszamy do przeczytania wywiadu z dyrygentem Aleksandrem Königiem.**

24 lata w orkiestrze kamiliańskiej, najpierw jako puzonista, od 17 lat dyrygent. Ambitny, na każdy koncert nowy repertuar, występy przyciągające setki słuchaczy. A tak po ludzku, co pana najbardziej w tym cieszy?

To, że w ogóle nas coś cieszy, to jest nasza jedyna nagroda. Poświęcam na to bardzo dużo czasu, zdrowia, pieniędzy, dużo życia osobistego też poświęciłem, być może nawet za dużo. Ale efekt widać gołym okiem. Satysfakcja jest i dla mnie, i chyba dla wszystkich, którzy angażują się w orkiestrę, jedynym wynagrodzeniem.

Co konkretnie daje panu największą satysfakcję?

Zbudowaliśmy orkiestrę własnymi siłami, pokazaliśmy śląską solidność. Inne orkiestry parafialne, jak np. w Starych Tarnowicach, nie przetrwały. U nas w trudnych czasach był Józef Zyzik, który w ciężkich latach 90. potrafił zmobilizować ludzi do grania. To on przyjął mnie do orkiestry. Ale przede wszystkim kolejny szef orkiestry kamiliańskiej: Bronek Golek, wspaniały i wielki człowiek, wiedząc, że mam doświadczenie, bo grałem w wielu orkiestrach, powiedział mi na jakimś integracyjnym spotkaniu: „Olek, ja tu widzę taką piękną orkiestrę. Czy ty mi pomożesz?”

I uwierzył pan w tę wizję?

Spojrzałem na niego i widziałem, że on faktycznie w to wierzy. A myśmy byli słabą orkiestrą – nas było 12-15 chłopa, raczej już starsi i tylko amatorzy. To było jak amerykański sen – Bronek Golek sam był amatorem, uczył się od zera. A ja byłem puzonistą, nie dyrygentem. Ale uwierzyłem w ten jego sen o pięknej orkiestrze. Jak teraz spotykamy się na piwku, to mówi: „A nie miałem racji?”

Jak wyglądała droga do dzisiejszego poziomu?

Orkiestrę zbudowała ciężką pracą grupa przyjaciół nieliczących na żaden zarobek, bez większej i stałej pomocy instytucji samorządowych. Za to zyskaliśmy powoli grono wspierających nas osób, indywidualnych i mecenasów. Przede wszystkim od początku zainwestowali w nas Ojcowie Kamilianie. Teraz robimy koncerty na tysiące ludzi, na przykład Letnią Noc Muzyczną. Niedawno bez problemów sprzedaliśmy 600 biletów po 100 złotych na koncert w Radzionkowie.

Ale nie wygląda na to, żebyście zamierzali się zatrzymać.

Cieszy mnie to, żeśmy się nie poddali, że cały czas szliśmy do przodu. Jesteśmy nieformalną instytucją kultury, która zmienia co roku repertuar. Gramy wiosenne koncerty tematyczne, koncerty noworoczne i Tarnogórską Noc Muzyczną, gdzie zawsze jest nowy repertuar. Ostatnio zaangażowaliśmy się w misterium św. Barbary – świetny projekt Zbyszka Pawlaka i SMZT. Wiele orkiestr dętych ma swój stały repertuar. A my cały czas szukamy nowych możliwości artystycznych i dzięki temu rozwijamy się.

Skąd czerpie pan pomysły?

Jeżeli coś mam ponadprzeciętnego, to szerokie rozeznanie muzyczne – jestem osłuchany w każdym gatunku. Wiele lat temu grałem z Markiem Wroną mocnego rocka, taki hard rock z elementami folkowymi. Graliśmy jazz w TG Big Bandzie Grzesia Waloszczyka, grałem klasykę i ludowiznę, grałem z Anią Brachaczek, słuchałem bardzo dużo alternatywy. Ostatnio grałem na koncercie ze świetnym zespołem Narrenturm, czyli eklektyczny metal z elementami stoner, psychodeli i post-punka. A poza tym… uwielbiam zicpolki i jestem wielbicielem opery. Żadnego stylu muzycznego się nie wyrzekałem. Nawet disco polo – nie powstydziłbym się zrobić kiedyś koncert piosenek disco polo w interpretacji na orkiestrę dętą, ale w artystyczny sposób.

Brzmi jak prowokacja…



Dyrygent Aleksander König podczas Tarnogórskiej Nocy Muzycznej

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Kiedyś powiedziałem o tym w orkiestrze, to mi odpowiedzieli: „Klupnij się w łeb”. Ale za kilka lat wymyślę jakieś dobre aranże i przekonam sceptyków. Teraz planuję koncert z poezją śpiewaną – uwielbiam Wolną Grupę Bukowina i Stare Dobre Małżeństwo. Tego też nigdy orkiestra dęta nie grała. Cieszy mnie to, że mogę non stop wymyślać coś nowego. W moim folderze orkiestrowym są plany do 2031 roku – rozpisane są tam koncerty i tematyka.

Jak daleko sięgają pańskie ambicje artystyczne?

Niedawno słyszałem na żywo „Tańce Armeńskie” Alfreda Reeda – to cholernie trudny utwór, ale myślę, że za dwa lata kamiliańska da radę go zagrać. Kiedyś wydawało nam się, że „Bolero” Ravela jest nie do zagrania, a potem zagraliśmy na kilku koncertach i w takim wykonaniu, którego nie musimy się wstydzić. Na Koncert Noworoczny planuję kolejną planetę Gustava Holsta, czyli „Jowisz” oraz myślę nad „Miss Sarajevo” zagraną przez U2, zaśpiewaną przez Bono i Luciano Pavarottiego. Od kilku dni chodzę z tym i zastanawiam się, jak go zaaranżować, jaki tenor z Opery Śląskiej czy może ktoś z Tarnowskich Gór by to zaśpiewał.

Ile osób obecnie gra w orkiestrze?

70. Mamy pełne obłożenie naszej orkiestry dętej koncertowej, czyli tzw. „concert band”. Muzycy przychodzą na próby tydzień w tydzień, w każdą sobotę, nie mają za to kasy. Splendor pojawił się teraz, wcześniej też go nie było. Przychodzą zawodowi muzycy grać za darmo, na przykład Piotrek Wylężek, który gra w Filharmonii Zabrzańskiej. Dzięki temu skład jest stały – tylko w przypadku jakichś spraw losowych na koncert muszę dobrać kogoś z zewnątrz.

Ile lat ma najstarszy członek orkiestry?

Antoni Wilk, nasz słynny senior, który będzie miał 91 lat za dwa miesiące. Lekarz zabronił mu już grać, ale przychodzi na każdą próbę przygotowany i robi kawę. Na każdy koncert przychodzi ubrany tak jak orkiestra i mimo że nie gra, czuje się cały czas muzykiem. Jest symbolem, że można u nas grać do końca. Orkiestra to nie tylko granie – to poczucie budowania zespołu, który jest nastawiony nie na jakiś cel, ale na to, że cokolwiek robimy, to robimy to razem.

Gracie muzykę klasyczną i światowe przeboje w aranżacjach na orkiestrę. Nie było takiej pokusy, żeby odciąć się od parafialnych korzeni?

Cieszę się, że jest to orkiestra parafialna i kamiliańska. Dla mnie najważniejsze grania to te parafialne. Sześć razy w roku gramy mszę świętą fatimską i przechodzimy procesją dookoła kościoła – to jest mega ważna sprawa. Podobnie z graniem na odpustach, których w parafii kamiliańskiej są trzy. Poza tym pasterka, Boże Ciało i rezurekcja. Niektóre pieśni zagraliśmy już dziesiątki razy, a mnie się to dalej nie nudzi.

Czyli nie rezygnujecie z tradycji mimo ambicji koncertowych?

Nie zrezygnowaliśmy jako orkiestra z tej obrzędowości. To nie znaczy, że jeśli potrafimy zagrać „Bolero” Ravela czy „Mars” Gustawa Holsta (jeden z najtrudniejszych utworów w naszym repertuarze), to mamy się odciąć od kościoła. Każdego z muzyków namawiam, żeby pamiętał – jak przychodzi na Noc Muzyczną, to tak samo ma przyjść na fatimską.

Czy taka intensywność nie rodzi problemów?

Tak duża orkiestra to nie jest kraina mlekiem i miodem płynąca. Kosztem grania na wysokim poziomie są napięcia i zmęczenie. Także ryzyko, bo jak chcemy zagrać jakiś ambitny koncert, zamawiamy nuty, aranże, które kosztują średnio 6 tysięcy złotych na jeden dedykowany koncert, a my je zmieniamy co chwilę. Nie ściągamy pirackich, tylko zawsze zamawiam. Nasza biblioteka kamiliańska jest warta około 100 tysięcy złotych. Jestem przekonany, że żadna orkiestra parafialna nie ma takiego nutozbioru.

Jak radzicie sobie z napięciami?

Niektórzy są zmęczeni wysokim poziomem. Jak gramy trudne koncerty, to przed nimi musi być więcej prób. Staliśmy się zakładnikami tego poziomu – od nas się wymaga i nie możemy sobie pozwolić na byle co. Pojawiają się problemy i konflikty, które staramy się wewnętrznie rozwiązywać. Ale też już były takie sytuacje, że ja sam powiedziałem: znajdźcie sobie kogoś innego, bo ja już nie dam rady. Potem ochłonąłem w domu, uświadomiłem sobie, że nie uda mi się odejść z tej orkiestry: jestem przecież parafianinem kamiliańskim…

Ale mam też wrażenie, że w orkiestrze panują familijne relacje.

Jak ktoś ma geburstag, to jest taki zwyczaj, że przynosi kołocz. A że jest nas 70, to na każdej próbie mamy co maszkecić. Gramy na ślubach u wszystkich członków orkiestry. Na pogrzebach, na szczęście nie ma ich dużo, ale też. Orkiestra dęta to taki zespół, który towarzyszy człowiekowi do śmierci. Jak się dziecko urodzi, to pępkowe stawia się w orkiestrze. Jak jest msza św. na osiemnastkę, to też się zamawia orkiestrę. Abraham albo srebrne wesele, to: przyjdźcie mi zagrać.

Największe marzenie związane z orkiestrą?

Żebyśmy kiedyś zagrali na placu Świętego Piotra lub w bazylice w Watykanie. Oczywiście chciałbym też, żeby kamiliańska wystąpiła w filharmonii berlińskiej czy wiedeńskiej, ale największe marzenie to żeby nasza orkiestra parafialna wystąpiła na placu św. Piotra dla papieża. I jeszcze żeby udało się połączyć to z wizytą w kościele św. Marii Magdaleny w Rzymie, gdzie jest pochowany św. Kamil, założyciel kamilianów. Jesteśmy przecież orkiestrą kamiliańską.

Rozmawiał: Jarosław Myśliwski

eprasa.pl a3d15fa010

Kolędy, karuzela i regionalne smakołyki

W sobotę, 20 grudnia, na Małym Rynku w Kaletach odbędzie się Miejski Jarmark Bożonarodzeniowy. Największą atrakcją dla dzieci będzie bezpłatna karuzela wiedeńska.

Miejski Jarmark Bożonarodzeniowy w Kaletach to coroczne wydarzenie, które przyciąga mieszkańców i turystów pragnących zanurzyć się w atmosferze świąt Bożego Narodzenia. Tegoroczna edycja odbędzie się w sobotę, 20 grudnia, od godziny 14 i potrwa do godziny 21.

Organizatorzy przygotowali ofertę stoisk z rękodziełem artystycznym, świątecznymi dekoracjami, upominkami oraz regionalnymi produktami spożywczymi. Odwiedzający będą mogli skosztować tradycyjnych świątecznych przysmaków i zakupić unikalne, rzemieślnicze prezenty pod choinkę.

Siedem godzin koncertów kolęd i pastorałek

Program artystyczny jarmarku został zaplanowany z myślą o całych rodzinach. Już o godzinie 15 na scenie pojawią się przedszkolaki z grup „Leśne Skrzaty” i „Bystrzaki”, które zaprezentują swoje świąteczne występy. O 15.45 wystąpią uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Kaletach.

Punktem kulminacyjnym popołudniowej części będzie koncert Miejskiej Orkiestry Dętej Miasta Kalety wspólnie z Dziecięcym Zespołem Pieśni i Tańca „Kalety” zaplanowany na godzinę 16.45.

Góralskie klimaty i lokalne zespoły

Wieczorny program zdominują występy kolędowe. Od godziny 17.30 rozpocznie się pasmo koncertów, które poprowadzą trzy zespoły. SCHOLA KAWULOK BAND otworzy wieczór tradycyjnymi polskimi kolędami.

Szczególną atrakcją będzie występ góralskiej grupy Śpulandery z Zakopanego, która wystąpi aż trzykrotnie – o godzinach 18, 19 i 20. Zespół znany jest z autentycznego podhalańskiego brzmienia i energetycznych wykonań kolęd góralskich.

Między występami Śpulanderów swoje koncerty zaprezentuje zespół DOX, który wystąpi z repertuarem kolęd i pastorałek o godzinach 18.30, 19.30 i 20.30. Jarmark zakończy się o godzinie 21.



Największą atrakcją dla dzieci będzie bezpłatna karuzela wiedeńska

FOT. UM KALETY

Bezpłatna karuzela wiedeńska dla najmłodszych

Największą atrakcją dla dzieci będzie karuzela wiedeńska, z której będzie można korzystać całkowicie bezpłatnie. Ta zabawa co roku robi furorę wśród najmłodszych uczestników jarmarku.

Organizatorzy zapowiadają również wiele innych atrakcji, które mają sprawić, że Miejski Jarmark Bożonarodzeniowy w Kaletach będzie niezapomnianym doświadczeniem dla całych rodzin. Wydarzenie to doskonała okazja, by poczuć magię świąt i spędzić czas w gronie bliskich w wyjątkowej, bożonarodzeniowej atmosferze.

(MIR)

Kameralnie, z alpakami



Na kiermaszu królowali producenci i rękodzielnicy z Połomi

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

Po raz drugi przy farmie zorganizowano Połomski Kiermasz Mikołajkowy. Odbył się 6 grudnia.

Można było kupić pyszne połomskie sery zagrodowe i przetwory, ciasta, pierniki, napić się kawy czy grzańca. Nie zabrakło rękodzieła, atrakcją były alpaki, a Mikołaj rozdawał krówki z niespodzianką.

Wystawiali się lokalni producenci i twórcy, panowała miła, wręcz rodzinna atmosfera. Nie było zgiełku towarzyszącego dużym świątecznym jarmarkom, a ciekawych i smacznych rzeczy nie brakowało.

I taka jest też idea Połomskiego Kiermaszu Mikołajkowego. To forma podziękowania dla klientów, okazja do wspólnego spędzenia czasu, w świątecznej już atmosferze.



Atrakcją, nie tylko dla najmłodszych, były alpaki

Ważne jest też promowanie lokalnych twórców. Często tworzyli dla siebie, a teraz widzą, że ich rzeczy cieszą się zainteresowaniem innych. I już pojawili się kolejni chętni, którzy zapowiadają, że wystawią się na połomskim kiermaszu za rok. **(ESP)**

Prawykonanie oratorium



Prawykonanie oratorium „Wojciech – Adalbert – święty znak dla Radzionkowa”

FOT. ARCHIWUM UM RADZIONKÓW

Na początku grudnia w kościele pw. św. Wojciecha w Radzionkowie było prawykonanie oratorium „Wojciech – Adalbert – święty znak dla Radzionkowa”.

Utwór powstał w związku z 700-leciem istnienia parafii oraz 150. rocznicą poświęcenia kościoła. Autorami oratorium są mieszkańcy Radzionkowa: Damian Stadler (libretto) i Klaudiusz Jania (muzyka i aranżacja).

Wśród wykonawców znalazła się Koncertowa Orkiestra Dęta Power of Winds, chór Fresco z Tarnowskich Gór, parafialna schola. Solistami byli: Magdalena Łabaj, Karina Bisaga, Mateusz Pilarczyk-Gancarczyk i Łukasz Wylenżek.

(ESP)

reklama

MANUALMED
CENTRUM REHABILITACJI

Oferujemy zabiegi fizjoterapeutyczne oraz zabiegi terapii manualnej

- OMT KALTENBORN
- BOBATH
- TERAPIA POWIĘZIOWA LUIGI STECCO
- USG NA POTRZEBY FIZJOTERAPII
- TERAPIA WISCELARNA
- TERAPIA PUNKTÓW SPUSTOWYCH
- TERAPIA MANUALNA
- KINESIOTAPING
- INDYWIDUALNE TRENINGI FUNKCJONALNE
- ĆWICZENIA WAD POSTAWY
- FALA UDERZENIOWA
- MASAŻ
- KOMPLEKSOWA FIZYKOTERAPIA
- PNF
- REHABILITACJA PO URAZACH ORTOPEDYCZNYCH, NEUROLOGICZNYCH I SPORTOWYCH

MANUAL MED CENTRUM REHABILITACJI

Jesteśmy jedynym gabinetem rehabilitacji w obrębie Tarnowskich Gór, którego terapeuci posiadają **Międzynarodowy Certyfikat Terapii Manualnej Kaltenborn Evjenth International OMT Kaltenborn Evjenth Concept** oraz **Terapii Powięziowej Luigi Stecco.**

Jana III Sobieskiego 32
Tarnowskie Góry
manualmed.com.pl
602 639 391

eprasa.pl a3d15fa010

In Tempore świątecznie



In Tempore wystąpi w Kościele Zbawiciela w Tarnowskich Górach

FOT. ARCHIWUM

Rada Dzielnicy Śródmieście -Centrum w Tarnowskich Górach organizuje Koncert Świąteczny chóru In Tempore, który odbędzie się w Kościele Zbawiciela w Tarnowskich Górach.

We wspaniałej przedświątecznej atmosferze zespół pod kierownictwem Bartłomieja Kwiatkowskiego wykona bożonarodzeniowe utwory i kolędy takich kompozytorów jak Botor, Chlondowski, Haendel, Flasza. Koncert odbędzie się 20 grudnia o godz. 16. Wstęp jest bezpłatny.

Kameralny Zespół Wokalny In Tempore tworzą osoby, których pasją jest śpiew. W zespole są zawodowi muzycy, ale nie tylko, wszyscy natomiast posiadają doświadczenie w śpiewie chóralnym. Chór występował między innymi z Orkiestrą Śląskie Smyki, Czesławem Mozilem, Silesian Brass Quartet oraz Octava Ensemble.

(EKA)

Kolędowanie w Pałacu Kawalera

W drugi dzień świąt, 26 grudnia, o godz. 16, w Pałacu Kawalera w Świerklańcu odbędzie się koncert kolęd.

Wystąpi Chór Klaster pod batutą Łukasza Łobody. W trakcie wydarzenia będzie miała miejsce prapremiera śląskiej kolędy, która wygra w tegorocznym konkursie zorganizowanym przez Stowarzyszenie Wrazidlok.

Bilet na koncert kosztuje 30 zł (dzieci do 16. roku życia 15 zł, osoby nie w pełni sprawne 10 zł).

Chęć zakupu biletów należy zgłosić mailowo: fest@wrazidlok.org.

(EKA)



Wystąpi Chór Klaster pod batutą Łukasza Łobody

FOT. WRAZIDLOK

Poczuj atmosferę świąt

Orkiestra Dęta OSP Tąpkowice wraz z Wiktorią Trefon oraz Dziecięcym Zespołem Wokalnym „Dolce" wprowadzą publiczność w świąteczny nastrój. Wszystko za sprawą dwóch koncertów, które odbędą się 28 grudnia.

Pierwszy będzie miał miejsce w kościele pw. Wszystkich Świętych w Siemoni po mszy o 11.30. Drugi koncert odbędzie się w kościele św. Jana Chrzciciela w Tąpkowicach o godz. 15. **(EKA)**

Wiedeński blask jubileuszu

Koncert noworoczny odbędzie się 3 stycznia o godz. 16 w Centrum Kultury „Karolinka" w Radzionkowie.

Na scenie wystąpi Filharmonia Śląska im. Henryka Mikołaja Góreckiego pod batutą Leszka Sojki, prezentując program inspirowany tradycją słynnych wiedeńskich koncertów noworocznych.

Koncert zatytułowany „Wiedeński blask jubileuszu" poprowadzi Jacek Woleński. Bilety w cenie 45 zł dostępne są w kasie Centrum Kultury „Karolinka" oraz online.

Koncert inauguruje rok jubileuszowy – 700 lat temu po raz pierwszy pojawiła się wzmianka o Radzionkowie.

(EKA)

Jarmark świąteczny na rynku

Jeszcze przez kilka dni na bytomskim rynku trwa jarmark bożonarodzeniowy.

Stoiska ze smakołykami i rękodziełem są czynne od poniedziałku do piątku od 13 do 20, a w weekendy od 10 do 20 (gastronomia będzie czynna do 22). Jarmark potrwa jeszcze do niedzieli, 21 grudnia.

W najbliższy weekend w programie:

20 grudnia o godz. 17 – Zimowa muzyka z DJ-em, godz. 18 – Zimowa Kraina Zabawy – animacje dla rodzin, a o godz. 19.30 – Christmas songs z DJ-em. 21 grudnia o godz. 17 – Zaginiona Gwiazdka – świąteczny spektakl dla dzieci, godz. 18 – Świąteczny koncert w wykonaniu Orkiestry Power of Winds, godz. 19.30 – Christmas songs z DJ-em. **(EKA)**



Bytomski jarmark potrwa do 21 grudnia

FOT. UM BYTOM/H. KLIMEK

O uśmiech dziecka

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich zaprasza na XVIII Koncert Charytatywny „O Uśmiech Dziecka". Koncert odbędzie się 21 grudnia o godz. 17 w Centrum Kultury „Karolinka" w Radzionkowie.

Wydarzenie tradycyjnie poprzedzi święta Bożego Narodzenia i jak co roku połączy muzykę, życzliwość i wspólne działanie na rzecz najmłodszych.

Wystąpią: Jolanta i Jacek Kierokowie, Bez Nazwy, Golden Mix, Krzysztof Pietrek, Janina Libera, Avivience oraz gość niespodzianka.

Cegiełki w cenie 40 zł i 50 zł są dostępne w kasie CKK.



Koncert to cykliczna impreza odbywająca się w tym roku po raz XVIII

FOT. ARCHIWUM CK KAROLINKA

Dochód z koncertu zostanie przeznaczony na wsparcie dzieci i rodzin potrzebujących pomocy. **(EKA)**

Religijność Donnersmarcków

Okres świąteczny to dobra pora na to, aby zobaczyć nakielskich Henckel von Donnersmarcków w świetle ich religijności. Początkowo protestanccy, pod koniec XVII w. Donnersmarckowie podzielili się na linie protestancką i katolicką, którą reprezentują hrabiowie wywodzący się z Nakła Śląskiego.

Ich głęboka religijność przejawiała się – i nadal przejawia – wielkim zaangażowaniem w różnych dziedzinach katolicyzmu. W czasie tego spotkania będzie mowa o działalności hrabiów w Zakonie Kawalerów Maltańskich, o kościołach, które fundowali na Śląsku, ale przede wszystkim o tym, jak przejawiała się ta religijność w życiu prywatnym ostatnich mieszkańców pałacu w Nakle Śląskim – w czasie świąt, momentach śmierci czy pogrzebów. Pomogą w tym informacje pochodzące od potomków dawnych pracowników nakielskich Donnersmarcków, a w kilku przypadkach także osób, które znały hrabiów w czasach swojego dzieciństwa.

Grudniowy program zwiedzania z przewodnikiem wyjątkowo wzbogaci zwiedzanie kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nakle Śląskim, zbudowanego przez Łazarza IV, w którym zobaczymy m.in. piękny obraz „Regina Pacis", namalowany w 1936 r., a zakupiony i ofiarowany kościołowi przez Łazarza V.

Program spotkania 28 grudnia:

godz. 15 – zbiórka – pałac hrabiów Henckel von Donnersmarck w Nakle Śląskim, ul. Parkowa 1, przejście do kościoła i mauzoleum, powrót do pałacu i zwiedzanie,

godz. 16.30 – prelekcja „Z Bogiem – religijność Donnersmarcków" i świąteczny poczęstunek w pałacowej kawiarence.

Bilety kosztują 20 zł (dzieci do lat 3 bezpłatnie).

CKŚ

eprasa.pl a3d15fa010

Szkoła w Orzechu obchodzi jubileusz



Początki szkoły w Orzechu sięgają 1869 roku, natomiast 50 lat temu powstała nowa siedziba placówki

FOT. URZĄD GMINY W ŚWIERKLAŃCU

Początki szkoły w Orzechu sięgają 1869 roku, natomiast 50 lat temu powstała nowa siedziba placówki. W miniony czwartek, 11 grudnia, w Szkole Podstawowej im. Rodziny Wieczorków odbyły się obchody jubileuszowe.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele kuratorium oświaty, uczniowie, absolwenci, nauczyciele oraz byli i obecni dyrektorzy. Uczniowie zaprezentowali program artystyczny opowiadający historię szkoły. Podczas wydarzenia nastąpiło także uroczyste przekazanie nowego sztandaru z wizerunkiem rodziny Wieczorków – patronów szkoły od 1982 roku.

Jan Wieczorek i jego trzej synowie: Paweł, Franciszek i Bernard zostali zamordowani w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Ich pamięci poświęcono też pomnik, który wzniesiono przed budynkiem szkolnym oraz pamiątkową płytę wmurowaną w jedną ze ścian górnego korytarza. Corocznie 27 września uroczyście obchodzone jest Święto Patrona Szkoły. **(EKA)**

Przedświąteczna krzątanina i...

W niedzielę, 21 grudnia, o godzinie 10, w CHU HALA w Tarnowskich Górach odbędzie się ciekawe wydarzenie – „Drzemka Muzyka relaksacyjna live", podczas którego na żywo zagrają Szymon Bryzek oraz Maksymilian Zięba. Ambientowe, niosące ukojenie dźwięki wypełnią przestrzeń Hali nie po to, by zagłuszyć przedświąteczny gwar, ale by subtelnie otulić go spokojem.

Organizatorzy podkreślają, że celem wydarzenia jest wprowadzenie odrobiny harmonii do codzienności, która w grudniowym okresie potrafi przytłoczyć intensywnością. Muzyka relaksacyjna, kompozycje i ambientowe improwizacje mają stworzyć przestrzeń do krótkiego zatrzymania – nawet jeśli jest to zaledwie moment podczas zakupów. „Drzemka" to propozycja dla wszystkich, którzy odwiedzą Halę w Tarnowskich Górach.

(MIR)

WIGILIJKA SERDECZNYCH Z TARNOWSKICH GÓR



W Miasteczku Śląskim odbyła się 5 grudnia wigilijka stowarzyszenia Serdeczni z Tarnowskich Gór. Istniejące od ponad 27 lat stowarzyszenie zajmuje się dziećmi i młodzieżą z niepełnosprawnościami. Ich przedświąteczne spotkania mają już swoją tradycję. Kilkadziesiąt osób spotkało się w sali bankietowej firmy Koral w Miasteczku Śląskim. Były podziękowania i świąteczne życzenia. Potem młodzież wystawiła jasełka. Biblijną historię co roku opowiadają w innych sposób. Inny, ale zawsze z zaangażowaniem, wprowadzając publiczność w świąteczny nastrój. **(MIR)**

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

100 tys. do wzięcia. Kto już przegrał?

Radzionków po raz pierwszy daje kasę w ramach budżetu obywatelskiego – 100 tys. zł. Wiadomo już, które projekty przyjęto, a które odrzucono.

Jeżeli chodzi o mniejsze projekty, o kosztach do 20 tys. zł, to pozytywnie zweryfikowano utworzenie nowej, estetycznej i funkcjonalnej kasy biletowej przy stadionie KS Ruch Radzionków. Będzie tam można kupować nie tylko bilety na mecze, ale także gadżety związane z klubem oraz pamiątki promujące Radzionków.

O głosy mieszkańców powalczy też projekt „Radzionkowsko biesiada – Ło jak się bawiymy!". Chodzi o organizację Śląskiej Biesiady pod Chmurką, w ramach czerwcowego Święta Stroju Ludowego. Na ekorynku miałby wystąpić zespół muzyczny z wodzirejami, mają zabrzmieć śląskie przyśpiewki i pieśni, nie zabraknie zabaw.

W przypadku projektów do 80 tys. zł w grę wchodzi Edukacyjna Przystań, czyli wiata do prowadzenia lekcji, warsztatów i wydarzeń przyrodniczych w Szkole Podstawowej nr 2 w Radzionkowie.

Kolejny pozytywnie oceniony projekt to modernizacja placu zabaw na Księżej Górze, która ma objąć m.in. strefę cienia przy piaskownicy czy montaż zadaszenia typu żagiel ogrodowy. Strefa relaksu „Radzionkowska Polana" to ogólnodostępna, ekologiczna i przyjazna mieszkańcom strefa wypoczynku i grillowania na Księżej Górze, z grillami, hamakami, leżakami, oświetleniem solarnym i zielenią.

W okolicy ul. Sadowej miałby powstać wybieg dla psów, a przy ul. Knosały 113 – szatnie mistrzów w Radzionkowie. Ostatni projekt z pozytywną oceną to modernizacja szkolnej auli w Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Śląskich. Prace obejmują np. kompleksową renowację parkietu i zakup nowoczesnego sprzętu multimedialnego.

Odrzucono trzy projekty. Pierwszy to budowa chodnika wzdłuż ul. Sadowej do ul. Knosały – komisja uznała, że nie ma szans zmieścić się w kosztach zaproponowanych przez wnioskodawcę. Drugi to boisko do siatkówki i tenisa plażowego przy Szkole Podstawowej nr 2. Tu był błąd formalny – na liście poparcia był podpis wnioskodawcy. Takie samo uchybienie było przy projekcie „Psiofajny plac – Hau Park".

Głosowanie nad projektami zaplanowano na przełomie stycznia i lutego przyszłego roku.

AGNIESZKA RECZKIN

Mural wybrany



Tak ma wyglądać nowy radzionkowski mural

FOT. ARCHIWUM UM RADZIONKÓW

Wiemy, który projekt wygrał konkurs na mural na budynku przy ul. Gwarków 2 w Radzionkowie.

Komisja konkursowa, po głosowaniu internetowym i swoich obradach, wyłoniła zwycięski projekt muralu, który ma powstać na centrum przesiadkowym.

Laureatem konkursu został Marek Głowacki i jego „Noir po naszymu". Nawiązuje do literatury w języku śląskim oraz książek o Radzionkowie i Górnym Śląsku. Marek Głowacki to doktor sztuki, absolwent Uniwersytetu Śląskiego, w którym pracuje na stanowisku profesora uczelni. Prowadzi zajęcia w pracowniach rysunku oraz komiksu i sztuki narracji. **(ESP)**

eprasa.pl a3d15fa010

Michał Tomaszowski i dwa medale z Dubaju

Ponad 2500 zawodników ze 100 krajów, rekord frekwencji i tydzień wypełniony spotkaniami, treningami i sportową rywalizacją – tak wyglądały tegoroczne Mistrzostwa Świata OCEANMAN 2024 w Dubaju. Michał Tomaszowski z Nowego Chechła zdobył dwa medale.

Rekordowe mistrzostwa i wyjątkowa atmosfera

Michał Tomaszowski relacjonuje, że już sama atmosfera mistrzostw robiła ogromne wrażenie. Organizacja imprezy trwała cały tydzień – codziennie rano odbywały się „social swim", czyli treningi i sesje zapoznawcze dla zawodników, w których uczestniczył także jako trener.

– Setki ludzi z całego świata, wszyscy życzliwi, uśmiechnięci, pełni pozytywnej energii i chętni do wymiany doświadczeń. To w tych zawodach lubię najbardziej – podkreśla.

Od piątku do niedzieli odbywały się już starty we wszystkich kategoriach. Tegoroczny OCEANMAN okazał się największą edycją w historii.

Srebro w sprincie 2 km – walka do ostatnich metrów

Michał Tomaszowski wystartował indywidualnie na jednym dystansie – 2 km sprintu. Rywalizacja była wyjątkowo wyrównana. Tarnogórzanin zdobył 2. miejsce, przegrywając złoto zaledwie o 0,70 sekundy.

– Przy takim dystansie i zawodach open water to praktycznie niezauważalna różnica. Pierwsze cztery osoby na mecie zmieściły się w jednej sekundzie, płynęliśmy razem od samego startu – relacjonuje.

Zwyciężył Hiszpan Miguel Bou Bernabéu, a trzecie miejsce zajął Włoch Massimo Grisenti.

Drugi medal w międzynarodowej sztafecie MIX 3 x 500 m

Drugi raz na podium Michał Tomaszowski stanął po sztafecie mieszanej 3 x 500 m, w której popłynął razem z utytułowanymi zawodnikami: Mikhailo Romanczukiem i Leonie Beck – olimpijczykami i mistrzami świata.

Ta część zawodów ma szczególny, integracyjny charakter – sztafety nie są przypisane do narodowości czy klubów, zespoły można tworzyć dowolnie.

– To kwintesencja całej imprezy. Wspólne pływanie, wymiana doświadczeń i budowanie relacji ponad podziałami – o to w OCEANMAN naprawdę chodzi – podkreśla Michał Tomaszowski.

Dobra pogoda, świetna organizacja

Zawodnik dodaje, że tegoroczne warunki były znacznie lepsze niż rok wcześniej – spokojna woda, brak silnego prądu i doskonała organizacja sprawiły, że starty przebiegały płynnie.

Sukces Weroniki Mituś

W tym roku duży sukces odniosła Weronika Mituś, którą Michał Tomaszowski przygotowywał od kilku miesięcy do OCEANMAN. Wywalczyła 3. miejsce na 10 km w kategorii junior.

– Bardzo się cieszę, że mogłem być częścią jej sukcesu i że mogę reprezentować nasz kraj na tej imprezie – podkreśla Michał Tomaszowski. **(MIR)**

Wicemistrz Polski ze Zbrosławic



Wicemistrzowie Polski. Z prawej Witold Ginko

FOT. LUCY PEER

Pod koniec listopada w Katowicach odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów w Padlu.

Witold Ginko ze Zbrosławic razem z Kubą Sumisławskim ze Szczecina zdobyli wicemistrzostwo Polski do lat 14. W tej kategorii rywalizowało 14 par. Witold z Kubą wygrali wszystkie mecze w grupie. W ćwierćfinale wygrali 6:0, 6:3, a w półfinale 6:2, 6:0. Dopiero w finale zaliczyli porażkę 1:6, 2:6.

Padel to rodzaj tenisa ziemnego przypominający squasha, gra się w parach. W sumie Polska Federacja Padla zorganizowała w tym roku 5 turniejów juniorskich z finałem o randze mistrzostw Polski właśnie w Katowicach. **(ESP)**

UKS Dwójka Tarnowskie Góry z czterema medalami

W Radomiu odbyły się Mistrzostwa Polski Judo Kata 2025. Świetny występ zanotował Uczniowski Klub Sportowy Dwójka z Tarnowskich Gór, zdobywając cztery medale – w tym dwa złote, jeden srebrny i jeden brązowy.



Klub zdobył medale we wszystkich kategoriach, w których wystawiał swoje duety

FOT. UKS DWÓJKA TARNOWSKIE GÓRY

Podczas mistrzostw, które odbyły się 6 grudnia, zawodnicy UKS Dwójka zaprezentowali wysoki poziom techniczny i potwierdzili przynależność do krajowej czołówki w judo kata. Klub zdobył medale we wszystkich kategoriach, w których wystawiał swoje duety.

Wyniki Mistrzostw Polski

Złoto – Marcel Graf i Igor Graf – kategoria U15 Nage -no-Kata

Złoto – Karolina Surowy i Iga Graf – kategoria U18 Ju -no-Kata

Srebro – Paweł Głaz i Jakub Ochman – kategoria U21 Ju-no-Kata

Brąz – Krzysztof Głaz i Dariusz Graf – kategoria Senior Kodokan Goshin-Jutsu

Symboliczny okazał się brązowy medal pary seniorskiej, który wywalczyli jednocześnie trenerzy – Krzysztof Głaz i Dariusz Graf. To sukces podkreślający wysoki poziom szkolenia oraz autorytet kadry trenerskiej. **(MIR)**

ogłoszenie

KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ.
Remonty łazienek. Płytkowanie.
511-088-306.

ogłoszenie

WÓJT GMINY ŚWIERKLANIEC

informuje, że

zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U.2024.1145 z późn. zm.) sporządzono wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Wykaz zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Świerklaniec przy ul. Młyńskiej 3 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Urzędu Gminy Świerklaniec www.bip.swierklaniec.pl na okres 21 dni tj. od 16.12.2025 r. do 6.01.2026 r.

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
Naprawa komputerów i laptopów
porady telefoniczne GRATIS!
ZADZWOŃ
530-004-530

ogłoszenie

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
„CHEMIK"
w Tarnowskich Górach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
W FORMIE LICYTACJI USTNEJ
na ustalenie stawki czynszowej najmu lokalu mieszkalnego położonego w Piekarach Śląskich przy ul. Armii Krajowej 10/III/10 o pow. użytk. 61,70 m² – IV piętro.

Stawka czynszowa wywoławcza 25,00 zł/m².
Postąpienie 10% wysokości stawki czynszowej wywoławczej.
Wadium – 500,00 zł.

Przetarg odbędzie się w **dniu 30.12.2025 r. o godz. 12⁰⁰**
w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „CHEMIK" w Tarnowskich Górach przy ul. Kościelnej 87.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na rachunek bankowy Spółdzielni nr 63 1020 2368 0000 2102 0022 1507 **do dnia 26.12.2025 r.,**
a także złożenie pisemnego oświadczenia o posiadaniu stałego źródła dochodu oraz o zapoznaniu się z regulaminem przetargowym i stanem technicznym lokalu.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela dział członkowsko-lokalowy pod nr. telefonu 32 390-35-42.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

eprasa.pl a3d15fa010



POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, rzeczoznawca, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

POMOC DROGOWA
WYNAJMĘ AUTOLAWETĘ 1690 KG Z KIEROWCĄ LUB SAMĄ.
Warunki do uzgodnienia.
Tel. 600-673-598.

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWALNĄ
607-049-023.

AUTO SKUP 24H GOTÓWKA, NATYCHMIAST.
790-790-874

NIERUCHOMOŚCI

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Tarnowskie Góry-Rybna, całkowicie wyremontowany i przebudowany dom z ogrodem zimowym, działka 1230 m kw. i domek dla gości, 1 390 000 zł. BEATA, 600 437 261

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI 25-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE, Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. TEL. 602 185 338, 600 437 261 www.beatadom.pl

Garaż murowany kupię. 698 293 737

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341

Tarnowskie Góry Centrum - lokal do WYNAJĘCIA na działalność usługową, biurową lub handlową, parter, 50 m kw., 2000 zł. BEATA, 600 437 261

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Tarnowskie Góry Centrum - mieszkanie trzypokojowe do WYNAJĘCIA, 78 m kw. Czynsz całkowity 2200 zł. BEATA, 600 437 261

MALOWANIE
602-280-680

Tarnowskie Góry, os. Kolejarzy, Konduktorska, widokowe działki około 800-900 m kw., 300 zł za metr kwadratowy. BEATA, 600 437 261

Na działalność lub do zamieszkania - trzypokojowe mieszkanie w centrum Bytomia, 320 tys., 104 m kw. BEATA, 600 437 261

M-4, os. Przyjaźń, 330 tys. BEATA, tel. 600 437 261

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działka pod zabudowę, 2500 m kw., 299 tys. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry centrum, obiekt usługowo-handlowy z parkingiem, 720 m kw., 2 490 000 zł. BEATA, 600 437 261

MOTORYZACYJNE

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

RÓŻNE

Porządki w ogrodzie. 880 024 633

Dozorca - Gospodarz domu. Poszukuję osoby do wykonywania zwyczajowych czynności dozorcy w kamienicy położonej w centrum Tarnowskich Gór. W rozliczeniu mieszkanie o pow. 80 m kw. Szczegółowe informacje pod tel. 501 245 784

MATRYMONIALNE

Wolny lat 63, pozna samotną panią. 508 599 846

gwarek.com.pl
reklama@gwarek.com.pl

Obwieszczenie
Starosty Tarnogórskiego
Nr BA.6740.8.141.2024 z dnia 8 grudnia 2025 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.) w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. 2024 r., poz. 311), Starosta Tarnogórski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry, z siedzibą przy Rynku 4 została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:

„Rozbudowa układu drogowego ulic: Piastowska, Miarki, Kaczyniec, Nałkowskiej, Ligonia, Lompy, św. Jacka w Tarnowskich Górach".

Inwestycja zlokalizowana jest na następujących nieruchomościach:

1. Działki znajdujące się w liniach rozgraniczających pas drogowy (*w nawiasie podano numer działki przed podziałem*):

Tarnowskie Góry/Tarnowskie Góry/Arkusz 11: 378/20 (20), 400/33 (33), 401/33 (33), 402/33 (33), 393/34 (34), 397/35 (35), 398/35 (35), 380/65 (65), 382/75 (75), 362/97 (97), 121, 364/151 (151), 366/165 (165), 374/166 (166), 370/175 (175), 377/189 (189), 406/192 (192), 390/195 (195), 197, 198, 199, 357/200 (200), 359/201 (201), 202, 211, 212, 213, 214, 220, 221, 222, 224, 226, 227, 228, 230, 231, 391/109 (243/109), 360/93 (275/93), 284/215, 372/162 (318/162), 396/225 (344/225), 346/196, 411/196 (347/196), 349/210, 412/229.

I. Przedmiotową decyzją, na podstawie art. 12 ust. 1 specustawy drogowej, zatwierdzone zostały podziały następujących nieruchomości:

L.p.	Gmina Tarnowskie Góry				
	Numer działki			Arkusz mapy	Obręb
	Stan dotychczasowy (pierwotny numer działki)	Stan po podziale			
		Pod drogę	Pozostała część nieruchomości		
1.	195	390/195	389/195	11	0004
2.	192	406/192	404/192	11	0004
			405/192		
4.	347/196	411/196	407/196	11	0004
			408/196		
			409/196		
			410/196		
8.	189	377/189	376/189	11	0004
9.	200	357/200	356/200	11	0004
10.	201	359/201	358/201	11	0004
11.	151	364/151	365/151	11	0004
12.	33	400/33	403/33	11	0004
		401/33			
		402/33			
15.	34	393/34	394/34	11	0004
16.	35	397/35	399/35	11	0004
		398/35			
18.	20	378/20	379/20	11	0004
19.	65	380/65	381/65	11	0004
20.	243/109	391/109	392/109	11	0004
21.	344/225	396/225	395/225	11	0004
22.	318/162	372/162	373/162	11	0004
23.	165	366/165	367/165	11	0004
24.	166	374/166	375/166	11	0004
25.	175	370/175	371/175	11	0004
26.	75	382/75	383/75	11	0004
27.	275/93	360/93	361/93	11	0004
28.	97	362/97	363/97	11	0004

II. Nieruchomość, która stanie się własnością Gminy Tarnowskie Góry, z dniem, w którym decyzja stanie się ostateczna (*uwaga: w nawiasie podano numer działki przed podziałem*):

L.p.	Numer działki	Arkusz mapy	Gmina/Obręb	Oznaczenie podmiotu na którego rzecz ma nastąpić przejęcie
1.	**390/195** (195)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
2.	**406/192** (192)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
3.	**411/196** (347/196)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
4.	**377/189** (189)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
5.	**357/200** (200)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
6.	**359/201** (201)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
7.	**364/151** (151)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
8.	**400/33** (33)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
9.	**401/33** (33)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
10.	**402/33** (33)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
11.	**393/34** (34)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
12.	**397/35** (35)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
13.	**398/35** (35)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
14.	**378/20** (20)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
15.	**380/65** (65)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
16.	**391/109** (243/109)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
17.	**396/225** (344/225)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
18.	**372/162** (318/162)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
19.	**366/165** (165)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
20.	**374/166** (166)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
21.	**370/175** (175)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
22.	**382/75** (75)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
23.	**360/93** (275/93)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry
24.	**362/97** (97)	11	0004 Tarnowskie Góry	Gmina Tarnowskie Góry

W związku z powyższym zainteresowane strony mogą w terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia zapoznać się z treścią decyzji, która zostanie udostępniona do wglądu w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5, pokój nr 101, tel. 32 381-37-03, w godzinach: 7.00-15.00 w poniedziałki, środy i czwartki, 8.00-17.00 we wtorki oraz 7.00-14.00 w piątki, po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu terminu pod numerem: 32 381-37-03.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od wydanej decyzji w terminie 14 dni po upływie terminu wywieszenia obwieszczenia w Starostwie Powiatowym w Tarnowskich Górach, Urzędzie Gminy Krupski Młyn lub ukazania się obwieszczenia w lokalnej prasie i na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach oraz Urzędu Gminy Krupski Młyn, do Wojewody Śląskiego – za pośrednictwem Starosty Tarnogórskiego.

eprasa.pl a3d15fa010



DZIAŁKI SPRZEDAŻ

1. Borowiany, 687 m, 115 tys.

MIESZKANIA SPRZEDAŻ

1. OKAZJA! Chorzów miasto, 60 m, C.O., 385 tys.
2. M2 Bytom, 31 m, I piętro, 155 tys.
3. M3 Bytom, 50 m, II piętro, 175 tys.
4. Piekary, os. Wieczorka, 38 m, 194 tys.



Szczekociny - Ołudza, 12,5 ha z domem, 1.900.000 zł

ZAJMUJEMY SIĘ KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĄ NIERUCHOMOŚCI:

KUPNEM - SPRZEDAŻĄ
REGULOWANIEM STANÓW PRAWNYCH
SPŁATAMI ZADŁUŻENIA
KUPNEM ZA GOTÓWKĘ
ZARZĄDZANIEM NA ZLECENIE



SZUKASZ SOLIDNEGO WYKONAWCY DLA SWOJEJ INSTALACJI?

- kotły pelletowe
- kotły gazowe
- pompy ciepła
- fotowoltaika
- magazyny energii





Konkurencyjne ceny i sprawdzone urządzenia! OBSŁUGUJEMY WSZYSTKIE DOTACJE!



505 681 243

PERSEM SP. Z O.O.
UL. KĘDZIERZYŃSKA 17A/102
41-902 BYTOM

27 grudnia | 16:00–20:00
Centrum Handlowo-Usługowe HALA
(od strony parkingu)

Tu bije serce lokalnej społeczności - dlatego zapraszamy na wyjątkowe zimowe spotkanie pełne muzyki, radości i dobrej energii!
To idealna okazja, by wspólnie spędzić czas, spotkać się ze znajomymi, zintegrować pokolenia i poczuć prawdziwą, sąsiedzką atmosferę.
Czeka nas miła i beztroska zabawa - mimo zimowej pogody.

❄ **16:00 – 16:30 – Męski chór PIAST z Żyglina**
Wspólne kolędowanie, które przedłuży świąteczny nastrój i zbuduje piękne tło do wspólnego, międzypokoleniowego spotkania.

❄ **16:30 – 17:00 – Grupa wokalna „A – GIE"** pod dyrekcją Izabeli Lysik-Różańskiej działająca przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Tarnowskich Górach.
Kolędy, pastorałki i płynne przejście w cieplejsze, noworoczne rytmy – idealne na rozgrzanie atmosfery.

❄ **Od 17:00 – DJ Gino (Grzesiu)**
Rozkręci zimową potańcówkę i zadba o to, by nikt nie stał w miejscu zachęcając wszystkich – młodszych i starszych – do wspólnej zabawy.

☕ **House of Coffee**
Zadba o pyszne, rozgrzewające napoje, które wprowadzą dodatkowy komfort i umilą wspólne rozmowy.

🎉 **Bawimy się do 20:00!**
Przyjdź, zabierz rodzinę, przyjaciół i dobry humor.
Razem stworzymy wyjątkową atmosferę i pokażemy, że nawet zimą można świetnie się bawić!



eprasa.pl a3d15fa010